



POZNAN
PIĄTEK
6
WRZESIEŃ
1968

Wydanie AB
Nr 212 (7638)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Siły antysocjalistyczne w CSRS jeszcze nie kapitulują

Wznowienie wydawania gazet praskich Płotki nadal dezorganizują życie Ważne wydarzenia w działalności partii i organów państwowych

Korespondenci PAP w Pradze donoszą: w środę, 4 września, w Pradze ukazały się „Rude Pravo”, popołudniówka „Vecerni Praha” oraz organ Komitetu Wojewódzkiego KPCz środkowych Czech — „Svoboda”.

Te trzy dzienniki ukazują się już regularnie. Inne gazety natomiast ukazują się nieregularnie, tak że trudno mówić o ustabilizowanych warunkach ich pracy. Również jeśli idzie o inne środki masowego przekazu, sytuacja jest jeszcze dość odległa od pełnej stabilizacji. W środę wieczorem

wznosiła swój program czechosłowacka telewizja.

Dyrektor Agencji Prasowej CTK oświadczył, że spodziewa się, iż jego agencja podejmie normalną pracę w czwartek. Tak więc ponowne włączenie środków masowego przekazu do normalnej cyrkulacji życia, kontrolowanego przez władze partyjno-rządowe, odbywa się powoli i napotyka jeszcze wiele przeszkód.

Oczywiście tam gdzie nie ma normalnie funkcjonującego aparatu informacji, wręcz wróg. Obserwatoryści wydarzeń stwierdzają, że środa, 4 września dała wiele dowodów ożywienia w nowej dziedzinie ofensywy ze strony sił antysocjalistycznych w Czechosłowacji. Nie wyeliminowano jeszcze całkowicie ulotek, które w dalszym ciągu są rozlepiane na murach miast tak, że prasa i radio czechosłowackie musiały nawet ostatnio treść niektórych z nich dementować. Idzie tu zwłaszcza o te ulotki, które zawierają fałszywe interpretacje treści umów moskiewskich.

Ale nie tylko ulotki znajdują się w arsenale sił antysocjalistycznych. Obecnie najczęściej wykorzystuje się kłamliwą i oszczerzą plotkę podawaną z ust do ust, fałszywą pogłoskę zmierzającą do wywołania niepokoju i wzburzenia społeczeństwa. Były przykład zorganizowanych aktów dezinformacji i prowokacji. Tak np., jak donoszą z zachodnioczechosłowackich źródeł, pojawili się tam nieznanymi osobami, podający się za przedstawicieli komitetu obwodowego i przestrzegali miejscową ludność przed „nawiazaniem przyjaznych stosunków z okupantami”. Rzecz w tym, że właśnie w owych okęgach w ostatnich dniach przerwano tam nieufność i właśnie tam przyjaźńskie stosunki między miejscową ludnością a żołnierzami armii sojusznicy zostali zadziergnięci.

Zapewne również oświadczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych CSRS powiada, że władze czechosłowackie nie podjęły żadnych kroków ograniczających wolność osobistą pracowników frontu kulturalnego pozostaje w ścisłym związku z ofensywą plotek i oszczerstw.

Zgodnie z napływającymi informacjami w dalszym ciągu odnotować należy wiele ważnych wydarzeń z życia partyjnego. Prezydium KC Komunistycznej Partii Słowacji zwołało na czwartek, 5 września plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego. Na terenie całej Czechosłowacji odbyło się już wiele plenarnych posiedzeń okręgowych komitetów KPCz m. in. w Bratysławie.

Nixon rozpoczął kampanię przedwyborczą

Kandydat na prezydenta USA z ramienia partii republikańskiej Nixon rozpoczął w środę kampanię przedwyborczą wybierając do tego celu Chicago, gdzie odbywa się konwencja partii demokratycznej.

W otwartym samochodzie przejechał on głównymi ulicami Chicago.

Nixon celowo postanowił rozpocząć swoją kampanię od Chicago, gdyż zamierza przyciągnąć na stronę republikańską rywali kandydata partii demokratycznej, Humphreya. W najbliższych dniach odbędzie on tournée po 8 uprzemysłowionych stanach północnej części kraju. Największe znaczenie kandydaci obu partii przywiązują do kampanii w stanie Illinois. (PAP)

Ostrawie, Brnie, w Pilźnie, w Ustie n/Łabą i w Czechach Budziejowicach. We wszystkich tych okęgach uczestnicy konferencji partyjnych wyrazili zaufanie dla kierownictwa partii. Uczestnicy plenum Bratys-

Dokończenie na str. 2

Przygotowania do 20 rocznicy powstania KRL-D

Cały naród koreański przygotowuje się obecnie do uroczystych jubileuszowych obchodów dwudziestoletnicy powstania KRL-D. Mimo nawału związanych z tym zajęć normalnej codziennej pracy, nie zapomina się tutaj o bratnim narodzie polskim. Wymownym do wodom tego rodzaju stosunków łączących oba kraje oraz internacjonalizmu proletariackiego są artykuły które ukazywały się w takich pismach jak: „Mindzu Dżoson” a przede wszystkim w organie KC Partii Pracy Korei „Rodong Simmun”.

„Narody koreański i polski znajdują się daleko od siebie ale są mocno związane węzłami przyjaźni i wspólnej walki przeciwko imperializmowi o zwycięstwo wielkiej sprawy socjalizmu i komunizmu” — pisał „Rodong Simmun” powołując się na wypowiedzi Kim Ir Sena. Naród koreański, zawsze popierał, popiera i będzie czynnie popierać walkę narodu polskiego przeciwko groźbie agresji ze strony imperialistów amerykańskich, militarystów zachodniomilitarystów oraz szlacheznych stanowisk rządu PRL w sprawie granicy na Odrze i Nysie”. (PAP)

40 miliardów „Jesieni — 68”

Co tym razem zakupią handlowcy?

Na wczorajszej konferencji prasowej dyr. E. Lehwark poinformował dziennikarzy w imieniu organizatorów jesiennych Targów Krajowych o charakterze zbliżającej się imprezy. Jej rozmiary określa ogromna oferta wystawców wobec handlu, której ogólna wartość ma wynieść 40 mld. zł. Jest to więc największa jak dotąd propozycja dostaw towarów.

Czołowym wystawcą będzie przemysł kluczowy. Obok przemysłu lekkiego i jego największej oferty, zwłaszcza w kontraktacji odzieży, obuwia i dziewiarstwa, wystąpi do roku przemysł ciężki prezentując wzbogaconą gamę artykułów konsumpcyjnych trwałego użytku oraz przemysł meblarski. Drugą co do wielkości ekspozycji będzie wystawa spółdzielczości pracy. Trzecią — spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Ci ostatni wystawcy pokażą się tym razem w jeszcze bardziej niż do tychczas pogłębionym układzie branżowym. Zapewni to lepszą weryfikację wzorów i przejrzystość oferty dla handlu.

Nad realnością propozycji sprzedaży ze strony wystawców czuwać będą jak i poprzednio liczne komisje weryfikacyjne oraz w czasie Targów — Państwowa Inspekcja Handlowa. Niezależnie od tej podstawowej formy TK, znajdziemy tu również wystawy problemowe jak np. wynalazczość i racjonalizacja w handlu, nowoczesność w domu i zagrodzie wiejskiej czy pokaz nowoczesnych opakowań. Innym takim praktycznym pokazem, będzie ustawienie na ulicach Poznania wzorcowych kiosków owocarskich.

Targi Krajowe staną się tak

J. Szydłak wśród młodzieży ZMW

Do Mierzyna koło Międzychodu przybył wczoraj i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jan Szydłak by spotkać się z młodzieżą zrzeszoną w ZMW. Gościa powitał przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW — Józef Seibisz przedstawiając mu główne problemy dyskusji nad temi zjazdowymi prowadzonej w szeregu młodzieży wiejskiej. Zapoznał on również zebranych z dorobkiem ZMW w Wielkopolsce, który wyraża się przede wszystkim w czynach produkcyjnych i społecznych.

„Każdy kłós na wagę złota” oto akcja, która została przyjęta z dużym uznaniem przez wielkopolską wieś. Brało w niej udział około 20 tys. młodzieży.

I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak omówił niektóre problemy międzynarodowe oraz rozwój wydarzeń i aktualną sytuację w Czechosłowacji. J. Szydłak zapoznał również młodzież ZMW z głównymi problemami pracy partyjnej przed V Zjazdem oraz z perspektywami gospodarczymi Wielkopolski w okresie przyszłego planu 5-letniego. Najważniejszymi zadaniami stojącymi przed naszym regionem w tym okresie są: rozwój inwestycji rolnych, intensyfikacja produkcji, rozwój mechanizacji i rozbudowa placówek służących podnoszeniu kultury życia. (—)

Kiesinger udał się do Turcji

Kancelarz boński Kurt-Georg Kiesinger rozpoczął w czwartek przed południem 10-dniową podróż do Turcji, Iranu i Afganistanu. (PAP)

10 bm — VII plenum CRZZ

10 bm. rozpocznie w Warszawie obrady VII posiedzenie plenarne CRZZ poświęcone omówieniu zadań związków zawodowych w świetle tez KC PZPR na V Zjazd Partii. Plenum rozpatrzy także sprawozdanie z wykonania budżetu CRZZ za r. ub. oraz sprawy organizacyjne. Przewiduje się, że obrady trwać będą dwa dni.

Jesienne manewry Bundeswehry

Bundeswehra przygotowuje się do jesiennych manewrów wojskowych, mają to być manewry na wielką skalę. Weźmie w nich udział 41 tys. żołnierzy w tym 1 brygada armii amerykańskiej, 12 tys. pojazdów wojskowych oraz 2 tys. transporterów i czołgów. Zapowiedziano także udział 300 samolotów. Manewry rozpoczną się 16 września. (PAP)

Instytut Gallupa:

Johnson coraz bardziej niepopularny

Johnson osiągnął obecnie szczyt niepopularności w USA. Nigdy jeszcze wyniki sondaży opinii publicznej nie były tak niepomysłne dla niego jak obecnie.

Instytut Gallupa przeprowadził w tych dniach sondaż opinii publicznej USA na temat jego popularności. Na pytanie czy zapytany aprobuje

Koncentracja sił partyzanckich w rejonie Sajgonu

Antyreżimowe nastroje wśród ludności

Jak podaje Agencja France Presse, w wielu rejonach Wietnamu Południowego doszło w środę oraz w czwartek do zaciekłych starć między siłami patriotycznymi, a wojskami amerykańskimi i reżimowymi. Walki koncentrowały się w rejonie Sajgonu i wybrzeża oraz w prowincjach północnych w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej.

Jak zakomunikował amerykański rzecznik wojskowy, w rejonie Sajgonu stwierdzono znaczne koncentracje sił partyzanckich. Pomimo nieustannego bombardowania tego rejonu, liczny grupom partyzantów udało się zająć pozycje w różnych odległościach od stolicy Wietnamu południowego. W nocy z środy na czwartek partyzanci zaatakowali ugrupowania wojsk reżimowych w odległości 35 km na zachód od Sajgonu. Patriotcy działali przy silnym wsparciu własnej artylerii. Nieprzyjacieli poniosł dotkliwe straty. Również w odległości 40 km na północny zachód od Sajgonu doszło do starć między siłami reżimowymi, a oddziałami partyzantów. Zacięte walki w tym rejonie toczą się już od kilku dni. Amerykanie wspomagają wojska reżimowe artylerią i lotnictwem. Amerykański rzecznik wojskowy przyznał, że lotnictwo USA straciło tutaj we wtorek 3 helikoptery oraz 1 myśliwiec bombardujący. Zacięte walki toczą się również na północ od stolicy w podsektorze Nhau Gia.

W samym Sajgonie przybiega na siłę nastroje antyreżimowe. Policja sajgońska bez przerwy penetruje domy przeprowadzając rewizje oraz zatrzymuje wszystkie podejrzaną osoby cywilne na ulicach. We wtorek władze sajgońskie zamknęły dalsze trzy dzielnice.

Zacięte walki trwają również w rejonie delty Mekongu. W środę toczyły się one w odległości 100 km na południe od Sajgonu w pobliżu miejscowości Tra Vinh. Partyzanci ostrzelali ogniem artylerii skim pozycje amerykańskie w rejonie miasta Nha Trang, 320

W dniu otwarcia konferencji przedstawiciele państw frankofońskich odbyli specjalne posiedzenie w ambasadzie Madagaskaru w Algierze poświęcone uzgodnieniu wspólnego punktu widzenia na najważniejsze kwestie jakie będą omawiane. Dyskutowano „bez podejmowania decyzji, które pozostawia się szefom państw” problemy odnowienia sekretariatu OJA oraz sprawę wysunięcia kandydata afrykańskiego na przewodniczącego najbliższej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

Izrael zabiega o zwiększenie pomocy USA

W ostatnich dniach w Waszyngtonie bawili przedstawiciele rządu izraelskiego, prowadzili oni rozmowy mające na celu uzyskanie w Stanach Zjednoczonych dodatkowej pomocy gospodarczej dla Izraela.

W stolicy USA bawi jeszcze m. in. izraelski minister przemysłu i handlu, ostatnio mianowany także ministrem finansów, Szerf. W środę przeprowadził on serię rozmów z wyższymi urzędnikami amerykańskimi dokonując z nimi przeglądu izraelsko-amerykańskich stosunków finansowych i handlowych. Szerf spotkał się m. in. z amerykańskim sekretarzem handlu Smithem, podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu Barrem i pełniącym obowiązki dyrektora banku eksportowo-importowego Faurem. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, lokalnie skłonności do burz i opadów. Temperatura maksymalna od ok. 20 stopni na południowym — zachodzie do 26 — w centrum i 28 — na północnym — wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane.

km na północny zachód od Sajgonu. Najbardziej uciążliwym amerykańskie lotnisko wojskowe oraz dzielnicę administracyjną i wojskowe tego miasta. Według źródeł amerykańskich 39 żołnierzy sajgońskich zostało zabitych. (PAP)

Zapowiedź demonstracji przeciwników wojny

Londyński „Times” publikuje w czwartkowym numerze informację, że na 27 października br. planuje się zorganizowanie w Londynie wielkiej demonstracji przeciwników wojny w Wietnamie. Oczekuje się, że w demonstracji tej weźmie udział około 100 tys. osób.

Podobne demonstracje zostaną zorganizowane we Francji, Włoszech i NRF. (PAP)

Sesja ministerialna OJA w Algierze

W środę otwarta została w Algierze konferencja ministerialna OJA, w której biorą udział wszystkie państwa członkowskie tej organizacji z wyjątkiem Malawi. Występując na uroczystości otwarcia przewodniczący Rady Rewolucyjnej Algierii, Bumedian, położył nacisk na „różnego rodzaju ofensywę i agresję kolonialistyczne”, wymieniając m. in. bunt białych najemników w Kongo, agresję izraelską na kraje arabskie oraz ofensywę przeciwko jedności Nigerii.

W dniu otwarcia konferencji przedstawiciele państw frankofońskich odbyli specjalne posiedzenie w ambasadzie Madagaskaru w Algierze poświęcone uzgodnieniu wspólnego punktu widzenia na najważniejsze kwestie jakie będą omawiane. Dyskutowano „bez podejmowania decyzji, które pozostawia się szefom państw” problemy odnowienia sekretariatu OJA oraz sprawę wysunięcia kandydata afrykańskiego na przewodniczącego najbliższej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

Dodatkowe egzaminy na wyższe studia

Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego postanowiło zorganizować dodatkowe egzaminy wstępne na kilka kierunków w wyższych szkołach pedagogicznych oraz Uniwersytecie Śląskim, w związku z niewypełnieniem limitu przyjęć na I rok studiów w tych uczelniach.

Uniwersytet Śląski dysponuje jeszcze pewną liczbą miejsc na chemii, fizyce oraz wychowaniu technicznemu. Kandydaci mogą składać podania w uczelni do 8 września; egzaminy wstępne dla kandydatów na chemię i fizykę odbędzie się w dniach 12—17 września, a na wychowanie techniczne — od 20 do 24. 9. br.

WSP w Gdańsku prowadzi dodatkową rekrutację na chemię, WSP w Krakowie — na matematykę, wychowanie techniczne i kierunki ogólnozawodowe (elektryczny i mechaniczny), WSP w Opolu — na fizykę, chemię i kierunki ogólnozawodowe, a WSP w Rzeszowie — na matematykę, fizykę i wychowanie techniczne. Maturzyści pragnący studiować na jednym z wymienionych kierunków WSP, mogą składać podania w uczelniach do 10 września br. Egzaminy wstępne w uczelni gdańskiej odbędzie się w dniach — 20 — 25. 9., w WSP w Krakowie od 15 do 20. 9., w WSP w Opolu od 19 do 21. 9., a w WSP w Rzeszowie od 23 do 26. 9. br.

Do egzaminów tych mogą przystąpić osoby, które w br. zdały po myślnie egzamin wstępny w jakiegokolwiek innej wyższej uczelni, a nie zostały przyjęte z powodu braku miejsc. Ponadto egzaminy te są dostępne dla maturzystów z lat ubiegłych, którzy w tym roku nie ubiegali się o przyjęcie na wyższe studia. (PAP)

Wznowienie prób z kabiną Apollo

Trzech kosmonautów amerykańskich weszło ponownie do kabiny Apollo, aby przeprowadzić różne ćwiczenia w związku z zaplanowaną na październik wystrzeleniem tej kabiny w przestrzeń kosmiczną z załogą ludzką. Wszelkie doświadczenia z kabiną Apollo to stały wstrząsane półtora roku temu, od momentu tragicznej śmierci trzech innych kosmonautów amerykańskich, którzy spłoneli w tej kabinie podczas prób naziemnych. (PAP)

Kolejna seria transplantacji

W nocy z środy na czwartek w klinice w Cleveland (USA) przeprowadzono nową seryjną transplantację serca i dwóch nerek.

Dawcą była 25-letnia Barbara Smith, która zmarła po wypadku drogowym. Serce przeszczepiono Howardowi Lawsonowi, a po jednej nerce Robertowi Clapperowi i Charlesowi Mundy. Seryjna transplantacja trwała dwie i pół godziny.

Według ostatnich doniesień wszyscy trzej pacjenci czują się dobrze. (PAP)

Zjazd rasistów rodezyjskich

W czwartek rozpoczął się w Salisbury nadzwyczajny zjazd rządzącej w Rodezji partii „Front Rodezyjski”. Na zjeździe omówiono zostanie projekt nowej konstytucji rasiistowskiej. (PAP)

Rekordowa liczba wyroków śmierci w RPA

Jak wynika z danych statystycznych opublikowanych przez Uniwersytet w Johannesburgu, liczba wyroków śmierci wydawanych przez sądy rasiistowskie RPA wzrasta systematycznie od 25 lat. Tak np. w latach 1943—1948 było ich 16, a obecnie co roku wydaje się ponad 100 takich wyroków.

Tylko przez 2 lata, od lipca 1963 do lipca 1965 w RPA skazano na śmierć 281 osób, co stanowi 47 proc. wyroków śmierci wydanych w tym okresie w całym świecie.

Komentując te dane, Johannesburgska gazeta „Star” pisze: „mieszkańcy RPA powinni spalić się ze wstydu wiedząc, że na ich kraj przypada połowa wyroków śmierci wydawanych w całym świecie”.

PAP

Przed Zjazdem partii

Głosy inżynierów przemysłu spożywczego

Dyskusja przedzjazdowa zatacza coraz szersze kręgi. Wczoraj zebrał się w Domu Techniki przedstawiciele zakładów kół NOT, dyrektorzy zakładów i zjednoczeń naszego największego (dającego 35 procent globalnej produkcji przemysłowej Wielkopolski) przemysłu rolno-spożywczego, biorąc na warsztat jeden problem: konieczność poprawy jakości bazy surowcowej dla tego przemysłu.

Jest to sprawa o kapitalnym znaczeniu. Pod względem ilościowym, rynek jest już zaspokojony, w produkcie spożywczej wcale nie. Teraz odczuwa się duży nacisk konsumentów na poprawę jakości (pieczywa, wyrobów mleczarskich, mięsnych itp.) produktów oraz wzbogacenie ich asortymentu. Tymczasem w odróżnieniu od takiej np. chemii, która dzięki uszlachetniającym zabiegom technologicznym może zrobić z mierzalnego surowca doskonały wyrób finalny, przemysł spożywczy nie jest w stanie zrobić ze złej maki dobrego chleba, lub zastąpić buraka w koncentracie czerwonego barszczu jakimś surogatem.

A propos buraków: fabryki koncentratów spożywczych mogłyby wyprodukować i sprzedać jeszcze raz tyle czerwonego barszczu w turekbach (tak że zagranicą), gdyby rolnictwo dostarczyło im odpowiedniej ilości surowca. Niewystarczające są także dostawy określonych gatunków fasoli, grochu, groszku zielonego, jęczmienia browarowego, chmielu, owsa na płatki, owoców i szeregu innych produktów rolnych. Samo zasygnalizowanie tego faktu oraz sformułowanie postulatów ilościowych i jakościowych ma dużą wartość.

Lecz nie tylko o surowcowych niedoborach na tej naradzie mówiono. Inżynierowie i technicy przemysłu spożyw-

Dymisja prezydenta Konga - Brazzaville

Według doniesień agencji, dotychczasowy prezydent Konga - Brazzaville — Masmaba-Debat podał się do dymisji. Przebywa on w areszcie domowym.

Kapitan Marien Ngouabi, przewodniczący Narodowej Rady Rewolucyjnej, ogłaszając dymisję prezydenta powiedział, że nie zdołał on zapewnić należytego bezpieczeństwa krajowi ani utrzymać jednolitości narodowej. (PAP)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

1 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
6 IX 1968 Nr 212 (7638)

Pomimo skomplikowanej sytuacji politycznej

Pomyślnie transakcje polskich central handlu zagranicznego

Koniec lipca i sierpień w centralach handlu zagranicznego — to na ogół typowa letnia kanikula. Tymczasem w tym roku, pomimo skomplikowanej i trudnej sytuacji politycznej na świecie, pomimo wysiłków wrogich Polsce kół imperialistycznych, usiłujących zakłócić nasze stosunki handlowe z zagranicą, wiele central handlu zagranicznego zanotowało większe ożywienie w swej pracy niż w roku poprzednim.

W dużym stopniu było to za sprawą mobilizacji pracowników, którzy w trakcie dyskusji nad tezami zjazdowymi wysunęli nowe propozycje, zmierzające do dalszego rozwoju polskiego handlu zagranicznego.

Intensywna praca toczyła się w centralach także nad przygotowaniem do udziału w poważnych międzynarodowych imprezach targowych m. in. w Damaszku, Izmirze, Salonikach, Helsinkach i Malmö. Wiele uwagi poświęcają handlowcy nadaniu właściwej rangi ekspozycjom polskich towarów na targach w Brnie i Zagrzebiu. „Cekop” urządza w Paryżu w czasie „dni elektrotechniki polskiej” od 15 września br. specjalistyczną wystawę o polskiej energetyce. Na wrześniowej wystawie w Kolonii „Varimex” zaprezentuje pełny asortyment polskich narzędzi, z których wiele wyprodukowano zgodnie z zagranicznymi normami.

W sierpniu przebywało w Polsce wiele przedstawicieli zachodnich firm przemysłowych i handlowych, przy czym do niektórych central przybyło ich znacznie więcej niż przed rokiem.

Od połowy ub. miesiąca rozpoczęto podpisywanie kontraktów handlowych na rok przyszły. W „Metalexporcie” na ukończeniu jest zawieranie korzystnych umów na dodatkowe importy z krajów kapitalistycznych jeszcze w tym roku (za prawie 17 mln zł dew.) maszyn dla zakładów dzielnicko-pomocniczych. „Elektrim” sprzedał do Pakistanu przesyłki wysokiego napięcia za przesyłki 1 mln zł dew. „Varimex” za notował w sierpniu br. nieco wyższe obroty niż w tym samym miesiącu ubr. z NRF i Francją, a dwukrotnie wyższe — z Grecją; więcej sprzedano sprzętu medycznego — do Iranu, Pakistanu, Iraku i Brazylii. W tych dniach wpłynęło do tej centrali z Kanady znaczne zamówienie (ok. 250 tys. zł dew.) na narzędzia warsztatowe „Minex” zawari kilka poważnych kontraktów eksportowych m. in. na glinkę paloną do Włoch (za ok. 60 mln zł dew.). Wiele lat temu takty handlowe z władzami komunistycznymi w Turcji przyniosły „Melexowi” kolejny kontrakt na eksport gazomierzy (wartości 250 tys. zł dew.). Ta sama centrala zawarła dwa kontrakty na dostawę wodomierzy i manometrów do ZRA (za prawie 300 tys. zł dew.) oraz wodomierzy — do Iranu (za 260 tys. zł dew.). To ostatnie zamówienie otrzymaliśmy pomimo silnej konkurencji, firm zachodniemieckich.

Pomyślnie i bez zakłóceń przebiega praca polskich specjalistów na licznych budowlach przemysłowych, realizowanych w ramach kontraktów zawartych przez „Cekop”. Wieści takie napływają m. in. od niedawno przybyłych do Iraku ekip budowlanych, przyśpieszających do budowy mostu w miejscowości Tirkrit, od budowniczych 3 cukrowni w Iranie (w miejscowościach: Esfahan, Lorestan i Khoj), a także od polskich ekip nadzorujących kampanię cukrowniczą w zbudowanej przed dwoma laty cukrowni w Hiszpanii. Wydajnie pracują polscy fachowcy przy budowie studni w okolicy Derna w Libii.

W związku ze wzrastającymi obrotami między Polską a Szwecją, celowe okazało się uruchomienie w ostatnim czasie drugiej linii samochodowo-promowej Odra port — Malmö, przeznaczonej głównie dla przewozu polskich fryzów do fabryk w Szwecji i im portowanego przez „Paged” pa pieru. (PAP)

Kolejny radziecki satelita Ziemi

W Związku Radzieckim wystrzelono w czwartek sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos 239” przeznaczonego do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. (PAP)

Interesująca publikacja MON

„Wojna obronna Polski 1939”

paczliwe próby montowania obrony, ratowania sytuacji na poszczególnych odcinkach rwałego się frontu. Właśnie ten fragment dzieła ukazuje praca pt. „Wojna obronna Polski 1939”, wyróżniająca się wśród „wrześniowych” wydawnictw ostatniego okresu. Jest to przygotowany przez Wojskowy Instytut Historyczny, a opublikowany przez Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej wybór źródeł archiwalnych, zawiera ok. 572 dokumenty, w większości opublikowane po raz pierwszy. Stanowi ciekawą i dostępną lekturę dla szerokiego ogółu czytelników interesujących się przebiegiem hitlerowskiego najazdu i naszych walk obronnych w 1939 r.

Część pierwsza tomu obejmuje dokumenty z okresu 1935 r. — sierpień 1939 r. Są to m. in. raporty szefów oddziałów sztabu głównego do szefa sztabu, raporty i sprawozdania inspektorów armii i sprawozdania i raporty dowódców broni, wytyczne szefa sztabu głównego i inne dokumenty pozwalające prześledzić okres poprzedzający wojnę. W tej części książki znajdują się też dokumenty z ostatnich dni przed hitlerowskim najazdem, ukazujące jak nieuchronnie zbliża-

Począwszy od 1969 r.

Wyższa Szkoła Pielęgniarska w Lublinie

Pierwsza w kraju Wyższa Szkoła Pielęgniarska powstanie w Lublinie. Zapadła decyzja o przyznaniu tej uczelni właśnie Lublinowi.

Zajęcia na uczelni rozpoczną się w 1969 r. Będzie to 3 lub 4-letnia wyższa szkoła, której absolwentki otrzymywać będą tytuły magistra. Należy podkreślić, że w kraju istnieje bardzo duże zapotrzebowanie na kadry pielęgniarskie z tego typu wyższymi kwalifikacjami.

Na pierwszy rok studiów przyjętych zostanie 50 kandydatek. (PAP)

Służba zdrowia apeluje do rodziców

2 miliony dzieci nie zaszczepiono jeszcze przeciw Heine — Medina

W wyniku przeprowadzonej w całym kraju masowej akcji profilaktycznej zaszczepiono przeciw typowi III wirusa Heine-Medina ok. 8 mln osób. Nie są to więc wszystkie dzieci. Niestety oblicza się, że rodzice nie dopilnowali zaszczepienia jeszcze ok. 2 mln dzieci.

Dla nich właśnie organizowane są obecnie w całym kraju szczepienia dodatkowe. Trwać one będą w poszczególnych miastach i województwach od dwóch do kilku dni.

Komentarz „Prawdy”

Zawiedzione nadzieje polityków z NATO

Podjęte we właściwym czasie skuteczne kroki sojuszników krajów socjalistycznych, które przysięły z pomocą Czechosłowacji, zmusiły polityków NATO, przede wszystkim działaczy waszyngtońskich i bońskich, do zrzucenia maski i ukazania prawdziwego oblicza — pisze w czwartek dziennik „Prawda”.

Nawiązując do planów NATO wobec Czechosłowacji „Prawda” stwierdza, że równocześnie z twierdzeniami na temat przebudowy NATO i dostosowania go do nowych zadań w epoce „idyllicznej budowy mostów między zachodem i wschodem” przygotowywano największą operację wojskowo-polityczną o bardzo daleko idących celach. Zdecydowane posunięcia sojuszników krajów socjalistycznych rozbiły te podstępne zamysły. Nowa sytuacja w CSRS stanowi dla odwetowców bońskich załamanie ich nadziei na oderwanie tego kraju od Układu Warszawskiego i przekształcenie go w korytarz dla Bundeswehry, prowadzący ku granicom radzieckim. (PAP)

Wydarzenia w Czechosłowacji

Dokończenie ze str. 1

sławy podjęli uchwałę, w której oświadczają, że będą w pełni respektować uchwały ostatniego posiedzenia KC KPCZ.

Opinia publiczna z zainteresowaniem przyjęła również opublikowany przez „Rude Pravo” wywiad z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego J. Smrkovským. Przewodniczący Smrkovský oświadczył, że Zgromadzenie Narodowe ma zamiar przyczynić się do realizacji postanowień moskiewskich i swój program działania dostosowuje ono do aktualnych potrzeb chwili. Zapowiedział on, że sesja plenarna Zgromadzenia Narodowego będzie zwołana w przyszłym tygodniu, prawdopodobnie 13 września. Zgromadzenie Narodowe wysłucha oświadczenia przedstawiciela rządu na temat aktualnej sytuacji w Czechosłowacji.

Stanowisko SED zachodniego Berlina

Zarząd partyn SED zachodniego Berlina aprobował w środę stanowisko w sprawie wydarzeń w Czechosłowacji, stwierdzając, że obecnie chodzi przede wszystkim o podjęcie w CSRS skutecznych posunięć w interesie władzy socjalistycznej, w interesie umocnienia socjalistycznej wspólnoty narodów. (PAP)

Od początku br., rurociągiem „Przyjaźń” przepompowano do Czechosłowacji o 100 tysięcy ton więcej ropy radzieckiej niż przewidywano w umowie. Jedynie w ostatnich dniach sierpnia br. CSRS otrzymywała codziennie dodatkowo 1000 do 1500 ton tego paliwa.

Agencja TASS donosi z Luksemburga, że opublikowano tam uchwałę pt. „Jedność w walce ze wspólnym wrogiem” podjętą przez plenum KC Komunistycznej Partii Luksemburga, które odbyło się 1 września.

Komitet Centralny KP Luksemburga stwierdza, że wkroczenie wojsk 5 krajów na teren Czechosłowacji było posunięciem wynikającym z zobowiązań międzynarodowych. (PAP)

Pozdrowienia dla żołnierzy WP w Czechosłowacji

Z całego kraju napływają do żołnierzy polskich czasowo przebywających w Czechosłowacji listy od ludzi pracy z serdecznymi pozdrowieniami i słowami uznania za ich postawę patriotyczną i międzynarodowolistyczną w odpowiedzialnej służbie.

Serdeczne pozdrowienia i słowa uznania przekazały żołnierzom polskim m. in. załogi ponad 40 fabryk, spółdzielni pracy i przedsiębiorstw Pomorza.

Wiele listów nadeszło również z terenu woj. szczecińskiego. „W imieniu całej załogi, portowej organizacji partyjnej, rady zakładowej, samorządu robotniczego oraz portowej organizacji ZMS i dyrekcji, pragniemy przesłać wam serdeczne, braterskie pozdrowienia — pisze załoga portu Szczecin — jesteśmy pełni uznania dla waszej patriotycznej postawy, wysokiego poziomu ideowo-politycznego, którym legitymujecie się w obecnych warunkach trudnej służby”.

Żałoga Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego wystosowała do żołnierzy polskich list, w którym czytamy m. in.: „zdajemy sobie sprawę, że reakcja, a w szczególności neofaszyści z Bonn i ich protektorzy z USA chcieli wyrwać CSRS z bratniego sojuszu z państwami socjalistycznymi. Drodzy żołnierze, jesteśmy z was dumni, że w tych historycznych zmaganiach z kontrrewolucją zachowaliście godną pełną honoru i socjalistycznego internacjonalizmu postawę. Z morskiej Stoczni przesyłamy wam nasze braterskie robotnicze, stocznio-we pozdrowienia”.

Również mieszkańcy Ziemi Lubuskiej nadesłali do żołnierzy WP wiele serdecznych listów. (PAP)

W Wielkopolsce

Wzrost wypadków drogowych o 15,5 proc.

Stan bezpieczeństwa na naszych drogach — jak informuje Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu — uległ dalszemu pogorszeniu. W okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia br. nastąpiło bowiem w Wielkopolsce (łącznie z Poznaniem) 2668 wypadków, w których 169 osób poniosło śmierć, a 1917 doznało obrażeń. Jeśli te dane porównamy z odpowiednimi ubiegłorocznymi okazuje się, że liczba wypadków wzrosła o 15,5 procent, a rannych aż o 20,6 procent.

Szczególnie niepokojąco przedstawiają się dane dotyczące wypadków motocyklowych. Wprawdzie liczba ich wzrosła „tylko” o 8,8 procent, ale liczba śmiertelnych ofiar prawie się podwoiła. (ak)

Antywojenne manifestacje w woj. lubelskim

W czwartek w Trawniskach i Chełmie Lubelskim odbyły się manifestacje antywojenne.

W miejscowości Trawniki pow. Lublin znajdował się w okresie okupacji hitlerowski obóz wyniszczenia. Zginęło w nim około 12 tys. Polaków, Żydów, Francuzów, Czechów, Węgrów i Holendrów.

Pod pomnikiem pamięci, wzniesionym ku czci pomordowanych złożono wieńce i wianki kwiatów. Następnie odbyła się uroczystość odsłonięcia — na budynku miejscowej stacji PKP — tablicy pamiątkowej, ku czci kolejarzy poległych w czasie hitlerowskiego bombardowania Trawnisk w 1939 r. Dokonano także wmurowania kamienia węgielnego pod budynek — świetlicę kolejarską, która powstanie jako czyn społeczny pracowników drogowych DOKP, zatrudnionych w Trawniskach.

Po manifestacji, którą odbyła się przy dworcu PKP w Chełmie, na budynku stacji odsłonięta została tablica ku czci poległych i pomordowanych w latach 1939-45 kolejarzy regionu chełmskiego. (PAP)

SPÓŁDZIELCZOŚĆ SZKOŁĄ SPOŁECZNEGO WYCHOWANIA

Partia — czytamy w Tezach Zjazdowych — przywiązuje duże znaczenie do zwiększenia roli samorządu spółdzielczego jako formy demokracji socjalistycznej zapewniającej równocześnie sprawniejsze wykonywanie zadań gospodarczych. Temu problemowi poświęcamy rozmowę z długoletnim, znanym i cenionym działaczem związkowym — Bronisławem Korytowskim, który obecnie pełni funkcję sekretarza Okręgowej Komisji Organizacyjnej Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy w Poznaniu.

— Na czym polega demokracja wewnątrzspółdzielcza?

— Organizacja i działalność spółdzielczości w naszym kraju opiera się na zasadach demokracji wewnętrznej, której podstawowymi elementami są samorządność i dobrowolność. Każdy członek spółdzielni ma czynne i bierne prawo wyborcze. Władze spółdzielni wszystkich stopni są wybierane przez członków i w każdej chwili mogą być przez nich odwołane. Działalność zarządów i pracowników podlega kontroli społecznej ogółu członków i wybranych przez nich organów samorządu spółdzielczego. Przedstawione formy działalności umożliwiają włączanie szerokich mas członkowskich do uczestnictwa w zarządzaniu majątkiem społecznym i w kierowaniu przedsiębiorstwem społecznym.

— Jak sprawdza się to w praktyce?

— W Polsce Ludowej ruch spółdzielczy rozwija się bardzo dynamicznie i wszechstronnie. Na wielu odcinkach przyczynia się do umacniania gospodarki narodowej i do społecznej aktywizacji ludzi pracy. To ostatnie zjawisko potwierdza m.in. fakt podejmowania



Bronisław Korytowski

wania licznych zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu partii. I tak np. do 1 sierpnia br. założył spółdzielni zrzeszonych w OZSI zadeklarowały czynny produktwność 33,5 mln zł, a spółdzielnie prac skłoniły w WZSP — postanowiły zwiększyć o 27,2 mln zł produkcję i eksportować i usługi. Znacząca część tych zobowiązań została już zrealizowana.

Niewątpliwie osiągnięcia, dodajmy nie notowane dotychczas w historii polskiego ruchu spółdzielczego, nie oznaczają jednak wcale, że nie aktualne są postulaty zawarte w Tezach, a skierowane pod adresem spółdzielni. Jednym z najważniejszych wydaje się być postulat zwiększenia zakresu i skuteczności kontroli społecznej sprawowanej przez organa samorządu spółdzielczego.

— Rozwój takiego procesu nie jest przecież hamowany przepisami statutowymi spółdzielczości. A więc w czym rzecz?

— Chodzi o to, by rady spółdzielni były równocześnie

partnerami dla zarządów spółdzielni. Obecnie nie zawsze tak bywa. Należałoby więc dążyć do tego, by w radach znaleźli się ludzie o odpowiednich — walorach polityczno-ideowych i kwalifikacjach zawodowych — zdolni do sprawowania wnikliwej, kompetentnej kontroli.

— Radę spółdzielni wybiera walne zgromadzenie członków spółdzielni...

— Tak. I tutaj dochodzimy do ważnej współzależności. Zgromadzenie decyduje o tym, jaka będzie rada. Ta ostatnia natomiast w toku swego działania na co dzień ma szerokie możliwości kształtowania podstaw ogółu członków spółdzielni. Niestety, nie wydaje się, by poziom takiej pracy wychowawczej był bliski ideału. Do wodzą tego nie tylko przypadek nietychnych wyborów do rad spółdzielni, ale również nie najlepsze tu i ówdzie stosunki międzyludzkie. Niemalże jest skarg na krzywdzące decyzje w premiowaniu, awansowaniu, rozdziale robót przy pracy nakładczej itd. itd.

Te sygnały świadczą o nieodrozwnej potrzebie wzmocnienia pracy wychowawczej jako warunku prawidłowego rozwoju demokracji spółdzielczej. Czy nowy związek zawodowy skupiający pracowników spółdzielczości będzie sojusznikiem samorządów w intensyfikacji działalności wychowawczej?

— Chcemy w tej dziedzinie działać wspólnie i przyczynić się do coraz lepszego kształtowania zaangażowanych, obywatelskich postaw członków spółdzielni, do rozwijania kultury współżycia w procesie pracy i w życiu codziennym. Szczególną opieką pragniemy otoczyć młodzież. Chodzi tu więc o udzielanie pomocy szkole, rodzicom i opiekunom w przygotowaniu młodego pokolenia do pracy i życia w społeczeństwie. Chodzi również o współdziałanie z organizacjami młodzieżowymi w kontynuacji tego procesu. Oznacza to szczególne uwzględnienie takich elementów jak adaptacja młodego pracownika do środowiska pracy, rozwijanie socjalistycznego współzawodnictwa i zapewnienie młodym udziału w społecznym systemie zarządzania.

Rozmawiał:
MICHAŁ ŁUCZAK

Czynnik rozstrzygający w kulturze

W twórczych rozstrząsaniach nad tym, co uznane być musi w naszej kulturze za najbardziej istotne na najbliższe lata i w jaki sposób zadania owe najsensowniej spełniać, uczestniczyć powinien chyba każdy z nas. Za chęcią do tego „Tezy na V Zjazd Partii”, przywiązując wielką wagę do aktywnego uczestnictwa obywateli w życiu kulturalnym. Nic w tym dziwnego, gdyż mamy blisko stuletnie tradycje społecznego ruchu kulturalnego. Dodajmy: autentyczne uczestnictwo szerokich kręgów społecznych w życiu kulturalnym i tworzeniu nowych wartości zdeterminowało nasz model organizacyjny kultury i jej treść, zgodną z kierunkiem rozwoju sił społecznych oraz ich interesem życiowym.

Oczywiście walka o rzeczywiste uczestnictwo w kulturze całego społeczeństwa, a więc o wcielenie w życie programu kultury demokratyzowanej, upowszechnianej, różnie miała nasilenie w mijającym ćwierćwieczu. Dziś świadomości jesteśmy w pełni, że rozwój oryginalnej kultury narodowej i kształt polskiej kultury socjalistycznej, rozstrzyga się w warunkach maksymalnej aktywizacji intelektualnej i emocjonalnej każdego Polaka. Podstawowym warunkiem takiej właśnie aktywizacji jest odpowiednia organizacja społeczna życia kulturalnego. Mówiąc krótko: dynamiczny ruch społeczny stanowi ogromną, życiową rację w duchowym życiu naszego narodu, rację wielokrotnie sprawdzoną.

Na rację ową zwracają uwagę Tezy KC PZPR. „Partia przywiązuje dużą wagę — czy tamy w V-tej części Tez — do dalszego rozwoju społecznego ruchu kulturalnego. Organizacje związkowe, młodzieżowe i społeczne, jak też instytucje zawodowe i placówki kulturalne powinny starać się o stworzenie sprzyjających warunków do rozwoju tej formy aktywnego uczestnictwa w kulturze”.

Nie wszędzie niestety istnieje po temu odpowiednie warunki. Toteż Tezy postulują zmniejszenie dysproporcji w poziomie kulturalnym poszczególnych regionów kraju i środowisk społecznych... Jedną z dróg do tego wiodących wskazuje Tezy: „Związki Zawodowe powinny ściśle współdziałać z radami narodowymi... w racjonalnym rozwoju i wykorzystaniu placówek socjalnych, kulturalnych, wypoczynkowych i artystyczno-sportowych”. W innym miejscu podkreśla się podobne zadania związków spółdzielczych w rozwoju kulturalnym społeczeństwa.

Nie można w krótkiej wypowiedzi przytoczyć wszystkich zawartych w Tezach myśli, ujmujących problem ruchu społecznego i jego znaczenie w życiu kulturalnym narodu. Wszystkie one zaplądają do dyskusji i zachęcają do poszukiwań konstruktywnych rozwiązań w każdym konkretnym środowisku. Powiedzmy tu sobie jasno: bez tego życie nasze nie stanie się ciekawsze, bardziej wyraziste. Związki tam, gdzie szarżyna przyniosła, gdzie siła naporu społeczna jest słaba, a wysiłek z osobna działających ludzi nie może być współmierny z potrzebami i aspiracjami środowiska.

Niepokój zwłaszcza wcale nierazkie zjawisko obcego traktowania działaczy społecznych przez biurokratów różnego autoramentu. Nie jest dobrze, że zaledwie w połowie powiatów istnieją regionalne i lokalne stowarzyszenia kulturalne. A i te, w sporze przeciw części, działają w dużej izolacji społecznej, bez należytej pomocy władz miejscowych oraz organizacji masowych.

Inny problem stanowi niemała grupa holdująca swoistej emigracji psychicznej. Myślenie o ludziach wykształconych, o dużych możliwościach wzbogacenia życia środowiska (i sensowniejszego zorganizowania własnego życia), a przecież kurczowo trzymających się narzuconego sobie rytymiku megalomanii, sztyrdstwa i bez

plodnego krytykanctwa, małkontentstwa i utyskiwań na „zapyziałą prowincję”, zapamiętania się w rzekomą wyższość życia w „metropoliach kultury”. Jakoś nie potrafią oni rozejrzeć się dookoła, za uważać możliwości krytycznego myślenia i twórczego działania. Na szczęście emigranci ci stanowią element podatny do sprowadzenia „na ziemię”. Szansę tę upatruję w regionalnym ruchu społeczno-kulturalnym.

Warto również uważnie przyrzeć się różnym pseudo-działaczom. Tym wszystkim, którzy pokrzykują z przystupem i oklaskują własne „sukcesy”, którzy zamiast pracować, wypinają pierś na order. Wielu z nich zasłania swoje nierobstwo rzekomą pracą społeczną i rzeczywiście wszędzie ich pełno, tylko nie w miejscu pracy zawodowej. Inni z kolei wstręt do społecznego działania maskują rzeczowymi przykazami zwierzęcych nośców. Ukryci za tarczą „przebiegów odgórnych” bądź „wyższych racji” szastają grosem publicznym, uniemożliwiając pełne wykorzystanie lokali „własnych” domów kultury, sal, księgozbiorów, ośrodków wypoczynkowych itp. Postawmy te, sprzeczne z rzeczywistym interesem społecznym, do syć nas nadenerwowały i dla tego należy się im zdecydowany odpór ze strony społecznej i ruchu kulturalnego. Właśnie w oparciu o Tezy i zgodnie z nimi.

CZESŁAW KALUŻNY

O miejsce dla fabrycznego Edisona

Trzeba w przedsiębiorstwach wydajnie przyspieszyć prace zmierzające do poprawy profilu produkcyjnego przez wycofanie z produkcji wyrobów przestarzałych oraz ulepszenie technologii wytwarzania. (z Tez na V Zjazd PZPR)

Postęp techniczny to przede wszystkim nowe maszyny, urządzenia, nowe technologie wytwarzania. Jak wynika z danych statystycznych GUS, jeden zastosoany w praktyce gospodarczej wynalazek, daje przeciętnie prawie 670 tys. zł oszczędności rocznie. W ubiegłym roku efekty ekonomiczne płynące z zastosowania pomysłów racjonalizatorskich i wynalazków, dały naszej gospodarce blisko 6 miliardów złotych.

W ciągu ostatnich lat nasi inżynierowie i technicy, naukowcy i robotnicy wzbogacili technikę o szereg nowych wartościowych wynalazków.

I tak „dorobiliśmy się” próżniomierza jonizacyjnego — nie zwykłe cenne narzędzia techniczne — naukowego, zautomatyzowanej ściany wydobywczej typu „AST”, nowej oryginalnej metody otworowej eksploatacji siarki, udoskonalonej konstrukcji stalowni konwertorowo-tlenowej, urządzenia do ciągłego odlewania stali, nowej technologii obróbki łopatek turbinowych, nowej metody spawania miedzi, nowoczesnej maszyny cyfrowej, laserów molekularnych dużej mocy, technologii otrzymywania tlenku glin z glin krajowych itp. itd.

Są to wynalazki na skalę światową, rewelacje techniczne świadczące o olbrzymich możliwościach polskiej nauki i techniki.

Ale obok nich były setki, tysiące wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich na skalę skromniejszą, jednego zakładu lub kilku branż, nie mniej jednak cennych i potrzebnych.

Wzrost który nie zadowala

W ciągu dwóch ostatnich lat liczba składanych projektów wynalazczych wzrosła o 26 proc., a oszczędności jakie przyniosły zrealizowane wnioski wzrosły w stosunku do roku 1965 o przeszło 33 proc.

To są aktywa bezspornych osiągnięć. Mimo to, w kręgu ludzi odpowiedzialnych za postęp techniczny mówi się na-

dal o ujemnym zjawisku zbyt wolnego wdrażania postępu technicznego w naszej gospodarce, o niedostatkach panujących w tej sferze działania.

Co budzi szczególny niepokój? Zaczniemy od zjawiska określanego przez fachowców jako „białe plamy” w dziedzinie postępu technicznego. Powstały one w tych zakładach gdzie nieznan jest ruch wynalazczy i racjonalizatorski. Np. w Hucie Będzin jeden zgłoszony projekt przypada na pięciu pracowników, a w Hutniczym Przedsiębiorstwie Remontowym aż na 152.

Innym ujemnym zjawiskiem jest wzrost liczby nierozpatrzonych projektów wynalazczych i racjonalizatorskich oraz przyjętych lecz niezastosowanych w produkcji. Ta ostatnia przyczyna przyniosła naszej gospodarce w ub. roku blisko 2 miliardy zł. strat.

Niepokój budzi również spadek i tak niewielkiej liczby brygad racjonalizatorskich. A wiadomo przecież, że rosnąca złożoność techniki wymaga w coraz szerszym stopniu łączenia sił i umiejętności pracowników wielu specjalności.

Źródłem tego zjawiska można się dopatrywać m.in. w obowiązujących jeszcze w niektórych resortach zarządzeniach. Mówią one, że za wszystkie prace techniczne płaci się po 21 zł za godzinę pracownikom umysłowym, natomiast pracownikom fizycznym — w zależności od stawki osobistego zaszerogowania.

Sytuacja taka oczywiście nie zachęca najbardziej doświadczonych zawodowo pracowników do angażowania się w realizację zakładanych planów postępu technicznego, budowę nowych maszyn, prototypów nowych urządzeń itp.

Zielone światło dla Edisonów

Jednym z dyskutowanych obecnie postulatów na V Zjazd partii jest poprawa wa-

Dokończenie ze str. 3
JERZY SOKOŁOWSKI



Bogusław Kogut — „Misja porucznika Kuny”. Nowa powieść o partyzancie i żołnierce, o wolności, którą trzeba wywalczyć. Zł. 14.

„Pozdrawiam moje miasto”. Wybór najlepszych wierszy o naszym mieście napisanych w okresie

dwudziestolecia powojennego (wyboru dokonał Józef Ratajczak) bogato ilustrowany grafiką i malarstwem o tematyce poznańskiej. Zł. 20.

Przemysław Bystrzycki — „A-nuika”. Nowy tom opowiadań poznańskiego pisarza. Temat — sprawy wojny i przeżycia wojenne bohaterów. Akcja dzieje się na frontach II wojny światowej. Zł. 18.

Jerzy Szatkowski — „Nie znam żadnego śpiewu”. Debiut młodego poety poznańskiego. Zł. 8.

Józef Narkowicz — „Powrót na sobotę”. Opowiadania z życia ry-

baków wybrzeża koszalińskiego. Zł. 14.

Marta Aluchna Emelianow — „Wiem i nie wiem”. Nowy tom wierszy poetki ze Słupska. Zł. 12.

Jerzy Pertek — „Druga mała flota”. Drugie wydanie popularnej książki o losach Polskiej Marynarki Handlowej podczas II wojny światowej. Zł. 45.

Edmund Puzdrowski — „Niezmiennność”. Wiersze. Zł. 10.

Veijo Meri — „Korzenie na wietrze”. Jeden z najwybitniejszych utworów współczesnego pisarza fińskiego. Zł. 20.

Odnalazłem „Felka” i ówczesnego sekretarza obwodowego PPR Mariana Baryłę ps. „Bartek”. Zrelacjonowałem sprawę i natychmiast przystąpiłem do pracy, mając na uwadze otrzymane wytyczne w Warszawie.

Pierwszy dzień na stanowisku Szefa Sztabu Obwodu — pomyślałem. Uderzeniem w ramię wyrwał mnie tow. „Felek” z chwilowej zadumy — mówiąc — nie martw się, nie taki wilk straszny, jak go malują. Armia Czerwona odbiera Niemcom animusz i chęć do życia, a my popracujemy tak, aby się dranie czuli nie lepiej jak na froncie.

PIERWSZE KROKI NA STANOWISKU SZEFA SZTABU

Obejmując stanowisko szefa sztabu obwodu należało dokonać w pierwszym rzędzie analizy dotychczasowej pracy sztabów obwodowych i okręgowych AL.

Ale na podstawie ich tragicznej historii trudno było wyciągnąć głębsze wnioski praktyczne, chyba odnośnie konieczności zachowania ścisłej konspiracji i natężenia walki z konfidantami gestapo.

Zdawałem sobie dobrze sprawę, że jeśli trudności te są tak duże w skali Ostrowca, to co tu dopiero mówić o skali obwodu. Próbowałem więc sięgnąć do praktyki sztabów obwodowych.

W rozmowach z plk. „Felkiem” mogłem odtworzyć choćby w jakichś fragmentarycznych zarysach przebieg pracy naszych poprzedników.

Pierwszym dowódcą obwodu na początku 1943 roku był Antoni Grabowski „Antek”, „Czarny Antek”.

Pełnomocnikiem KC Partii był w tym czasie Władysław Skowroński — „Młot”. Był to okres początkowy i raczej chodziło tu przede wszystkim o zdobywanie bazy politycznej, ponieważ nie było jeszcze praktycznie czym dowodzić.

Od czerwca 1943 r. dowódcą Obwodu III GL został plk. „Sek” — Józef Małecki, sztab składał się w tym czasie z 3 osób. Szefem sztabu obwodu był plk. „Felek” — Adrian, oficerem informacji Gruszczyński.

PKK EUGENIUSZ WISLICZ — IWANCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

W Radomiu po przeprowadzeniu obserwacji należało w razie spokoju wsiąść do jednego z pociągów udających się w kierunku Skarżyska.

W wypadku oblawy, należało pójść dalej i wsiąść na pierwszej stacji za Radomiem. Ewentualnie należało udać się do Ostrowca odległego o 70 km bocznymi drogami, rowerem.

Chociaż i te boczne drogi nie były bezpieczne, jakby się na pozór wydawało. Mnie się spieszyło. Postanowiłem zaryzykować. Niestety tym razem mogło się skończyć źle. W chwili, kiedy tylko pociąg stanął, rzucili się do wagonów żandarmi i usuwali wszystkich jadących, z wyjątkiem oczywiście Volksdeutschków jadących w wagonach oznaczonych „Nur fuer Deutsche”. Głośnymi okrzykami „raus” wymieciono wszystkich. Pociąg był obstawiony. Na peronie co parę metrów stał żandarm. Z miejsca skierowano nas poza budynek stacyjny. Kiedy znalazłem się na wysokości wagonu niemieckiego, odbilem śmiało na żandarma i zapytałem swobodnie po niemiecku: „Wie lange steht der Zug?”

„Nicht lange gleich wird abfahren” — odpowiedział Niemiec, biorąc mnie za Volksdeutscha.

„Kann ich fuer den Kind Tee auf Bahnhof kaufen?” „Natuerlich” — odrzekł Niemiec uprzejmie.

Jednak nie można było ruszyć się także z dworca na zewnątrz. U drzwi znowu byli żandarmi i funkcjonariusze gestapo w ubraniach cywilnych. Tu nie ryzykowałem. Powróciłem na peron z zamiarem wejścia do wagonu niemieckiego. W tym momencie usłyszałem wołanie w języku niemieckim: „kolejarsze wsiadać”. To samo powtórzono w języku polskim. Poszedłem śmiało za kolejarzami, których było kilkunastu. Kolejarze wysiedli w Skarżysku, a ja pojechałem dalej.

... a części nadal za mało

Od wielu lat powtarza się corocznie to samo: brak części zamiennych do maszyn i ciągników rolniczych. Mimo zaleceń, wyraźnej poprawie, wyraźnej poprawie dyrektorzy i zapewnień kierownictwa resortu zaopatrzenia nie ulega wyraźniejszej poprawie. Czytając prasę centralną, zwłaszcza wiejską oraz gazety wojewódzkie, można łatwo stwierdzić, że problem występuje, niestety, w całym kraju. Wszędzie krytycznej uwagi, bo terminy agrotechniczne za pasem, a części maszyn i ciągników stoi niewyremontowana nieraz z powodu braku drobniaków.

Zrozumiałe jest zdenerwowanie rolników czekających na traktory, sнопowiązalki, kombajny oddane np. przed pół rokiem do remontu. Z PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, międzykółkowych baz maszynowych, z pojedynczych kółek rolniczych — płyną po drutach do warsztatów POM pytania w rodzaju: kiedy możemy odebrać ciągnik, sнопowiązalkę, kombajn? War sztatowcy są szczęśliwi, jeżeli mogą odpowiedzieć krótko: dzisiaj lub jutro. Często jednak w tym gorącym okresie odpowiadają: właściwie jest wyremontowany, ale nie mogę wam oddać go do eksploatacji, bo brakuje pompki, uszczelki, kółka zębatego, łańcucha Galla itp.

PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

Pracownicy POM mają na ogół poczucie odpowiedzialności. Są przecież blisko spraw

rolnictwa, mieszkają najczęściej w środowiskach wiejskich, znają potrzeby mechanizacji. W dużej części to przecież synowie rolników i wiedzą dobrze co znaczy brak maszyn w dużym a nawet średnim gospodarstwie — gdy ręk ludzkich do pracy nie staje. Są jednak czasem bezsilni.

Zaopatrzeniowcy POM jeżdżą po kraju, od „Agromy” do „Agromy”, do Szczypiorna pod Kaliszem, gdzie mieści się centralna składnica części zamiennych do maszyn i ciągników rolniczych. Czasem zdobą jakiś detal i natychmiast wracają z nim do macierzystego zakładu, by następnego dnia ruszać znowu w poszukiwaniu walczącego przekazywanego. Delegacje, diety, koszty podróży przewyższają wielokrotnie wartość rynkową brakującego drobiazgu, niezbędne go dla zakończenia remontu maszyny, na którą rolnik czeka z niecierpliwością. Oczekują również w warsztacie mechanicy i chociaż bez właściwego oprzyrządowania, regenerują stare części, dostosowują je do potrzeb, szlifują ręcznymi pilnikami.

MIARA STRAT

Weźmy na przykład kombajny zbożowe. Mielśmy ich w Wielkopolsce przed tegorocznymi żniwami blisko 1000 w tym setkę dostarczono naszemu rolnictwu w I półroczu. To cieszy, o walorach i przydatności takiego agregatu nie trzeba nikogo przekonywać. Jest więc postęp w zaopatrze-

niu wydatny. Jednakże w tym samym okresie 110 innych kombajnów nie mogło wziąć udziału w „małych żniwach”, a 15 z nich weszło do akcji dopiero pod sam koniec wielkich żniw. Stały przez ten czas czekając na targańce do aparatu koszącego. Ile straty czasu żniwnego, ile starganych nerwów zainteresowanych załóg PGR-owskich. Trudno wymierzyć i zliczyć.

Wprost wierzyć się nie chce, że nasz dobrze się na ogół spisujący przemysł maszynowy, produkujący stosunkowo dużo i coraz lepszego sprzętu mechanicznego dla wsi, nie umie czy nie może załatwić generalnie sprawy produkcji części zamiennych. Karmi nas tylko corocznie obietnicami w rodzaju: że są perspektywy, że będzie lepiej, że nawet już jest dobrze, że nie będzie brakować części itp. Ale tej poprawy w praktyce nie widać. Przed kilku laty uznano, że winna jest dystrybucja. Zmieniono kierownictwo Centrali Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma”, wprowadzono usprawnienia organizacyjne. No i co? Wciąż to samo.

CHYBA NIE HANDELUJ

Z tego wynika, że chyba nie w dystrybucji jest ten przysłowiowy pies pogrzebany. Na leży go jednak szukać w przemyśle, a ściślej w Zjednoczeniu Ciągników i Maszyn Rolniczych. Czy nie warto o kilka procent zmniejszyć wielkość produkcji gotowych wyrobów, a materiały skierować do działów produkcji części zapasowych, owych drobniaków, które najczęściej się psują, skutkiem czego maszyny stoją bezczynnie? Być może, iż nie byłoby to zgodne z zasadami przemianowania w fabrykach sprzętu rolniczego. Ale czy nie można lepiej skójczyć interesów materialnych załóg z interesem społecznym, z interesem całej gospodarki?

Jeżeli nie można, to proponuję inne wyjście z impasu, wyjście które mi się nasunęło po rozmowach z przedstawicielami spółdzielczości pracy i spółdzielczości rzemieślniczej zaopatrzenia i zbytu. Zrzęszono w nich zakłady branży metalowej gotowe są podjąć się produkcji niektórych części zamiennych do ciągników i maszyn rolniczych. Mają one bowiem znaczne luzy produkcyjne; w samej tylko Wielkopolsce i w Poznaniu szacuje się je na 50 mln zł. Należy im tylko pozwolić na taką produkcję, przekazać dokumentację technologiczną, zapewnić surowiec, a o zbyt i rozprowadzenie postara się z pewnością „Agroma”.

W każdym razie problem części zamiennych musi być rozwiązany z uwagi na aktualne i wręcz elementarne potrzeby rolnictwa, które ma produkować więcej, lepiej i taniej. Obiecanki nie mogą trwać w nieskończoność.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

W Halle byłem świadkiem, jak młody chłopiec ukradł w Samie tabliczkę czekolady. Sprawa została załatwiona, jeśli tak można powiedzieć, od ręki. Kierownik sklepu wymierzył mu na miejscu karę w wysokości 12 marek, a więc trzykrotnej ceny przywłaszczonego przedmiotu. W myśl nowego Kodeksu Karnego NRD, który wszedł w życie 1 lipca br., kierownik SAM-u miał do tego prawo. (Jeśli skradziony towar nie przekracza 20 marek).

W nowym Kodeksie ułatwień tego typu można znaleźć wiele. Zastosowano w większym niż dotąd stopniu karę grzywny, szereg drobnych wykreceń przesunięto do kompetencji sądów społecznych, koleżeńskich, administracyjnych. Istotnym momentem w nowych prawach, którymi rządzą się będzie od teraz NRD, jest fakt, iż zwalczanie przestępczości stało się obowiązkiem całego społeczeństwa, każdej instytucji, zakładu pracy, poszczególnego obywatela. Niektóre paragrafy bądź nie były już aktualne, bądź w pewnej mierze niejasne. Usunięto te braki. Nie zapominajmy, że w Niemczech obowiązywała jeszcze do niedawna ustawa karna z r. 1871 (w NRD obowiązuje do dziś).

Stworzenie nowych przepisów karnych poprzedziła, podobnie jak to miało miejsce w konstytucji, wielka dyskusja, w której wzięły udział wszystkie warstwy ludności, łatwiej więc było o korekty starych i wprowadzenie nowych paragrafów. Zdecydowano się też na pewien nowy układ jeśli idzie o przestępstwa gospodarcze, które w NRD nie stanowiły problemu. Tylko poważny mi wypadkami zajmie się sąd. Drobniejszymi — odpowiednie sądy społeczne, w których

Paragraf rozsądnego ryzyka

Korespondencja własna z Berlina

skład wchodzi 230 tys. robotników. W dyskusji zwrócono uwagę, i autorzy Kodeksu to uwzględni, iż mienie osobiste było w zbyt małym stopniu „obwarowane paragrafami”. Zwiększono kary za „przestępstwa przeciwko rodzinie” i przestępstwa drogowe (jak łatwo się domyślić, idzie tu o nadużycie alkoholu).

Nowy KK wychodzi z założenia, że w żadnym wypadku nie wolno utrudniać człowiekowi, który odbył swą karę — „powrotu do życia”. Bardzo szeroko uwzględnione są też wszelkiego rodzaju kuratele albo po odsiedzeniu, albo — w wypadku drobniejszego przestępstwa — zamiast kary więzienia. Kuratele sprawować mogą nie tylko tzw. patronowie, ale nawet grono koleżanów w miejscu pracy może być prawnie odpowiedzialne za swego koleżkę. To jest właśnie to novum, to wciągnięcie społeczeństwa do walki z przestępstwami.

Ze względu na specyficzne i odmienne od wszystkich innych krajów socjalistycznych warunki NRD, różni się też i nowy kodeks od kodeksów innych krajów. A więc, jak widzimy, z jednej strony sprawy gospodarcze, prywatne, sprawy układu stosunków między ludźmi czy obywatelami i państwem w samym kraju i z drugiej — sprawy ochrony państwa. Wiadomo, iż NRD gra-

niczy z NRF i wiadomo, jakie niebezpieczeństwo z tego sąsiedztwa wynika. Dlatego też w wypadku zdrady ojczyzny i innych tego typu bardzo poważnych przestępstw może być zastosowana kara śmierci. Blisko 30 paragrafów dotyczy przestępstw przeciwko suwerenności NRD.

Jaki charakter ma nowy KK i jak bardzo różni się od zachodniemieckiego KK — może już tylko świadczyć fakt, że w NRD jest karna propaganda wojenna, głoszenie idei faszystowskich, nie nawiści rasowej i narodowościowej. Warto też tu przypomnieć, że w myśl nowego aktu prawnego nie ulegają przedawnieniu przestępstwa wojenne i przeciwko ludzkości. Karze więzienia od jednego roku do lat pięciu podlega gloryfikacja faszystów i militarystów.

Na zakończenie zostawiłem sprawę, która szczególnie u nas może wzbudzić zainteresowanie. Otóż mam na myśli od powiedzialność kierownika zakładu w wypadku podjęcia jakiegoś eksperymentu i ewentualnego jego niepowodzenia, a więc w wypadku narażenia fabryki na straty. Jeśli działał w dobrej wierze i przedsięwziął wszelkie „środki ostrożności” — karze nie podlega. Te rzeczy reguluje tzw. paragraf ryzyka gospodarczego.

ROMAN BALIŃSKI

Konkurs na wspomnienia z września 1939 r.

„Dni kłeski — dni chwały”

W wrześniu przyszłego roku minie 30 lat od zdradzieckiej napadli Niemiec hitlerowskich na Polskę. Jedną czwartą żyjących Polaków zna Wrzesień 1939 roku z własnych doświadczeń, wiele spośród nich wzięło udział w walce z najeźdźcą — w tym również mieszkańcy Poznania i Wielkopolski, którzy niezależnie od tego co nosili wojskowy mundur czy cywilne ubranie stanęli do walki o swoją Ojczyznę.

Redakcja „Nurtu”. Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację — Okręg Poznański i Wydawnictwo Poznańskie pragną z perspektyw lat odzwierciedlić przedstawić pozostałym trzem czwartym narodu wkład Wielkopolan w zmagania z hitleryzmem, niezależnie od tego gdzie one się toczyły: w Poznaniu czy Kiejkucie, nad Bzurą czy w Warszawie, w oddziałach armii „Poznań”, czy później na partyzanckim szlaku, ogłaszając konkurs na wspomnienia wielkopolskich uczestników pamiętnej kampanii 1939 roku. Organizatorzy apelują, by pisać:

▲ o tym co przeżyliście i co widzieliście w tamtych tragicznych dniach: o walce armii „Poznań”, o jej żołnierzach i całym oddziałach, o jej szlaku bojowym — od wielkopolskich miast przez Bzurę, Puszcę Kampinoską aż do Warszawy,

▲ o ofiarności i patriotycznej postawie ludu wielkopolskiego, o odwadze i pełnej poświęcenia, o walecznej obronie miast i wsi naszego regionu,

▲ o bohaterstwie postawie poszczególnych ludzi i organizacji społecznych, o udziale powstańców wielkopolskich, o wielkopolskich

harcach, członkach PCK i innych organizacji,

▲ o martyrologii ludu wielkopolskiego, o licznych zbrodniach Wehrmachtu dokonanych na bezbronnej ludności cywilnej,

▲ o dalszych losach wielkopolskich uczestników kampanii wrześniowej, o ich walce w podziemiu i na frontach II wojny światowej. Forma i objętość wspomnień są dowolne, pisać można według własnego pomysłu i układu, licząc się przede wszystkim prostotą, rzeczowością i osobistym charakterem opisu oraz oceny przedstawionych wydarzeń. Do tekstu wspomnień można dołączyć materiały ilustracyjne o charakterze dokumentalnym.

Nadesłane prace oceni jury, którego skład ogłoszony będzie w terminie późniejszym. Najlepszym pracem jury przynajmniej następujące nagrody:

I nagroda — 10.000 zł
dwie II nagrody — po 5.000 zł
pięć III nagród — po 3.000 zł
dziesięć IV nagród — po 1.500 zł

Sąd konkursowy może dokonać innego podziału nagród, z tym że ogólny fundusz nagród nie ulegnie zmianie. Prace publikowane na łamach „Nurtu” będą osobno honorowane.

Maszynopisy lub czytelne kopie prac konkursowych, opatrzone dokładnym adresem, danymi personalnymi (wiek, zawód), podpisane nazwiskiem lub godłem należy przesyłać do redakcji „Nurtu” (Poznań, ul. Grunwaldzka 19) z dopiskiem „Dni kłeski — dni chwały” w terminie do 28 lutego 1969 roku. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 1 września 1969 roku.

Wszelkie dodatkowe informacje, pismem lub telefonicznie, udziela redakcja „Nurtu”. (na)

ZADECYDUJE ORGAN SPRAW LOKALOWYCH

K. D. — Wyprowadzam się do mieszkania spółdzielczego typu M-2. Czy moje dorosłe dzieci mieszkające w obecnej chwili wraz ze mną będą mogły w dalszym ciągu zamieszkiwać w starym mieszkaniu i czy Wydział Lokalowy na to się zgodzi?

Red.: Najemca mieszkania obowiązany jest zwolnić lokal wraz z osobami w nim zamieszkującymi (art. 60, ust. 2 prawa lokalowego). W przypadku nie zabrania tych osób ze sobą, właściwy od tych spraw lokalowych organ prezydium rady narodowej uprawniony jest do natychmiastowego opróżnienia lokalu i przekwaterowania tych osób do nowego mieszkania najemcy. Nie wyklucza się jednak możliwości ubiegania się o przydział obecnego lokalu (w Pana

przypadku dla dzieci). Sprawa za leży od oceny wniosku przez organ od spraw lokalowych Prezydium. (1087).

KOMU ODDAĆ KLUCZE?

„Zainteresowany”. Przenoszę się do własnego domu jednorodzinnego. Komu powinienem oddać klucze od zwolnionego mieszkania: właścicielowi domu, czy kwaterownikowi?

Red.: — Lokator obowiązany jest zwrócić klucze wynajmującemu (art. 21 ustawy prawa lokalowego). O zamiarze opróżnienia lokalu obowiązany jest najemca uprzedzić administrację domu co najmniej 3 dni przed wyprowadzeniem się (art. 82 ustawy prawa lokalowego). (1080).

NIE PRZYSŁUGUJE

Edmund N. — Uczeń szkolny przez cały rok pobierał stypendium. Niestety w lipcu i sierpniu stypendium nie otrzymał. Czy za

te dwa miesiące przysługuje mu dodatek rodzinny?

Red.: Zasiłek rodzinny nie przysługuje na dziecko w wieku ponad 16 lat życia, uczęszczające do szkoły i pobierające stypendium. Zasiłek ten nie przysługuje również w roku szkolnym, kiedy dziecko otrzymuje stypendium, jak również przez okres ferii letnich, chociaż dziecko w tym okresie nie otrzymuje stypendium. (2011).

USUNIĘTY PIEC Z KUCHNI

Stały czytelnik. W mieszkaniu moim znajduje się piec kuchenny tzw. „westfalka”. Chciałbym ten piec usunąć, wstawiając piekarnik z maszynką gazową. Czy stary piec mogę oddać na złom, czy też

istnieją w tej sprawie jakieś przepisy?

Red.: Usunięcie pieca kuchennego i przekazanie go na złom może nastąpić po uzgodnieniu z administracją czy właścicielem budynku. Bez tego zgody może Pan piec usunąć, jednak przy wyprowadzaniu się z lokalu będzie Pan musiał postawić go w tym samym miejscu. Za nadmierne zniszczenie jest Pan odpowiedzialny wobec właściciela budynku. (1000).

NIE MA TAKIEJ MOŻLIWOŚCI

K. H. — Posiadam dom dwupiętrowy. Czy istnieje możliwość osiągnięcia renty w zamian za oddanie tego obiektu.

Red.: Obowiązujące przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym nie

przewidują możliwości uzyskania renty w zamian za przekazanie na własność Państwa budynku mieszkalnego. Może Pan natomiast sprzedać budynek i ubezpieczyć się w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń. (1089)

URLOP SIĘ NIE NALEŻY

Józef S. — Pracowałem w jednej instytucji 15 lat. Zostałem zwolniony z powodu 3-miesięcznej choroby. Czy należy mi się urlop lub zapłata za niego?

Red.: Pracownik, z którym rozwiązana została umowa o pracę ze skutkiem natychmiastowym z powodu choroby trwającej dłużej aniżeli 3 miesiące, traci prawo do urlopu wypoczynkowego za rok kalendarzowy, w którym została rozwiązana umowa o pracę. Zachowuje on jednak prawo do odszkodowania za ewtl. nie wykorzystany urlop za lata ubiegłe. (Dz. U. Nr 47 z 1949 r. poz. 365). (1742)

O miejsce dla fabrycznego Edisona

Dokończenie ze str. 3

runków działania dla wynalazców i dalszego usprawnienia drogi wiodącej od pomysłu do przemysłu.

Wiele już w tej dziedzinie zrobiono. W setkach zakładów produkcyjnych, w zjednoczeniach i resortach powołano tzw. rzeczników patentowych. Rozbudowano znacznie sieć klubów postępu technicznego i racjonalizacji. Utworzono też specjalny fundusz premiiowy za osiągnięcia w dziedzinie nowatorstwa technicznego i wdrażania nowej techniki. Podniesiono górną granicę wynagrodzeń za patenty i wynalazki. W sumie stworzona została baza dla rozwoju myśli technicznej.

Okazało się jednak w praktyce, że to jeszcze nie wystarcza. Najpoważniejszym obecnie zagadnieniem jest sprawa właściwego ukierunkowania działalności wynalazczej w naszym przemyśle. Chodzi o to, by każdy pracownik wiedział, jaki projekt wynalazczy może dać najlepsze rezultaty, jakie projekty wynalazcze są najbardziej pożądane i mają największy wpływ na efekty techniczne i ekonomiczne przedsiębiorstw. Umożliwi to koncentrację wysiłków ludzi zajmujących się postępowym technicznym na najbardziej potrzebnych odcinkach.

Innym z kolei postulatem jest dalsza rozbudowa ośrodków wynalazczości i ochrony patentowej oraz kształcenie młodej kadry w tym kierunku.

JERZY SOKOŁOWSKI

Wśród tych, którzy krzewią kulturę fizyczną

Lubie atmosferę tych imprez. Każde uczestnictwo w spotkaniach działaczy TKKF jest bowiem okazją do zetknięcia się z tymi nie-licznymi niestety działaczami, dla których hasło „sport to zdrowie” nie jest sloganem bez pokrycia a zawołanie „za ile?” pozostaje w tym gronie bez odpowiedzi.

Przed kilkoma dniami prezesi ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, skarbnicy i przewodniczący komisji rewizyjnych spotkali się na wojewódzkiej naradzie w Sierakowie. Radzili nad tym jak najlepiej gospodarować społecznym groszem (często mniejszym w skali wojewódzkiej niż w niektórych sekcjach wyczynowych) jak popularyzować nowe formy wychowania fizycznego wśród załóg fabrycznych i młodzieży nie obdarzonej talentem gwiazdorów sportowych, jak rozwijać społeczną inicjatywę w budownictwie urzędów sportowo-rekreacyjnych. A że działacze TKKF są z kulturą fizyczną za pan brat na co dzień, więc godzinny wykład o dyskusji przeplatane były współzawodnictwem na strzelnicę, na słalomowy torze kolarskim, na boiskach kometki i koszykówki na trasie zgadywanki terenowej. Starsi działacze mieli rozrywkę ruchową, młodszy nabywali doświadczenia w organizowaniu takich imprez, a całość dała znacznie więcej niż monotonna ścieżka na krześle w sali wykładowej przez wiele godzin.

Uczestnicy narady spotkali się również z psem Ziemi Wielkopolskiej — Józefem Wiekim, członkiem Sejmowej Komisji Kultury i Kultury Fizycznej, który poinformował o pracach komisji oraz wysłuchał rzeczowych uwag zebranych na temat niektórych niedomagań w naszej kulturze fizycznej. Podczas tego spotkania wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego TKKF — Stefan Białecki przekazał przedstawicielom naszej redakcji „Medal za zasługi w upowszechnianiu kultury fizycznej” przyznano „Gło-

Motocykle

Wyścigi trawiaste na nowym torze

Z wyścigami motocyklowymi na trawie w Poznaniu kojarzy nam się automatycznie tor wolski. Zda je on doskonale egzamin przy organizowaniu dużych imprez w rodzaju „Złotego Kasku”. Inaczej ma się rzecz z wyścigami, które nie wymagają tak rozległego terenu i tak dużej widowni jak np. eliminacje do mistrzostw okręgu. Dlatego właśnie najbliższa eliminacja (niedziela 8 września o godz. 15) odbędzie się na nowo wytyczonym torze przy ul. Ryckiej za Bułgarską. Jak nas poinformowali organizatorzy — Motoklub Unia, zgłoszenia nadesłali już wszyscy najlepsi zawodnicy specjalizujący się w wyścigach trawiastych. Od dwóch dni odbywają się już treningi na nowym torze. Dla informacji podajemy, że na tor dojechać można tramwajami Grunwaldzką do ul. Bułgarskiej, lub autobusami 63, 64 i pośpiesznym B. (d)

„Żegnajcie wakacje”

PKKPiT oraz Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Szamotułach zorganizował zawody lekkoatletyczne pod hasłem „Żegnajcie wakacje” w których osiągnięto szereg interesujących rezultatów. Do najciekawszych należą: Grupa młodszą — 60 m chłopów — Zdzisław Nowak 7,6 sek. wszyscy — Włodzimierz Kokoszka 140 cm, w dal — Leszek Tomczak — 4,80 m, skok w dal dziewcząt — Maria Tomkowiak — 4,30 m, 60 m — Elżbieta Nagiewicz — 9,0; Grupa starsza: 60 m — Jerzy Nowak — 7,3, skok w dal — Adam Janowski — 6,05, skok w dal — Grzegorz Ziolk — 1,75 m, skok w dal dziewcząt — Hanna Pracharzyk — 1,33 m, skok w dal — Elżbieta Bratkowska — 4,61 m. (b)

Rugbiści Poznani wygrali derby 12:11

Na boisku przy ul. Harcerskiej rozegrany został w środę pierwszy mecz w ramach sezonu między miejscowymi zespołami Polonii i Poznani. Spotkanie niepospiesznie zakończyło się zwycięstwem Poznani 12:11.

Piłkarze

Kolejne punkty

W środę rozegrano 6 spotkań szóstej kolejki II ligi piłkarskiej. Lider tabeli warszawski Gwardia umocniła się na pierwszym miejscu, zwyciężając na własnym boisku łódzki Start 2:1 (0:0). Dotychczasowy wicelider Zawisza Bydgoszcz przegrał w Łodzi z tamtejszym ŁKS 1:3 (1:1). Na drugim miejscu w tabeli znajduje się obecnie Arkonia Szczecin, która wygrała na własnym boisku z poznańskim Lechem 3:1 (2:1). W pozostałych meczach zwyciężyła: Polonia Warszawa — ŁKS Łódź 2:1 (1:1), Górnik Wałbrzych — Górnik Wojkowiec 2:0 (0:0).

Mecz Piast Gliwice — Unia Racibórz rozegrany zostanie w czwartek, a spotkanie Cracovii — Garbarnia zostało przełożone na nie ustalony jeszcze termin.

TABELA			
1. Gwardia (1)	6	10	16:4
2. Arkonia (3)	6	9	10:3
3. Zawisza (2)	6	8	7:4
4. Górnik (7)	6	7	9:4
5. Cracovia (4)	5	7	5:1
6. Garbarnia (5)	5	6	9:7
7. Motor (6)	6	6	7:7
8. Unia (10)	6	6	3:5
9. Olimpia (12)	6	6	6:12
10. ŁKS (13)	5	5	8:8
11. Unia (8)	5	5	6:9
12. Start (9)	6	4	5:6
13. Górnik (Woj.) (11)	6	4	6:10

14. Piast (14)	5	3	2:5
15. Hutnik (15)	6	3	5:11
16. Lech (16)	6	3	5:13

I liga piłkarska

GKS — Ruch	1:1
Śląsk — Polonia	0:0
Stal — Pogoń	2:0 (1:0)
Górnik — Zagłębie (Wał.)	0:0
Szombierki — Zagłębie (Sosn.)	3:2 (0:2)
ROW — Odra	2:2 (1:0)
Wisła — Legia	1:1 (0:1)

TABELA

1. Górnik	5	8	10:2
2. Stal	5	8	6:3
3. Pogoń	5	7	8:4
4. Legia	5	7	6:4
5. Polonia	5	6	8:6
6. Szombierki	5	6	9:10
7. Wisła	5	5	4:7
8. Zagłębie (Sosn.)	5	4	6:6
9. Ruch Chorzów	5	4	9:11
10. Zagłębie (Wałb.)	5	3	5:8
11. Śląsk	5	3	4:7
12. GKS	5	2	3:7
13. ROW (Rybnik)	5	2	5:10

OSZCZĘDZAJĄC NA PRALCE — OSZCZĘDZASZ SVOJE SIŁY I ZDROWIE!

pralka „RIGA-8” posiada:

- dużą ładowność — ca 1,5 kg suchej bielizny,
- małe rozmiary,
- wyłącznik czasowy,
- pompę do opróżniania zbiornika,
- zbiornik ze stali nierdzewnej,
- cena 3.000 zł,
- NA RATY — WPLATA TYLKO 100 ZŁ,
- pozostałość płatna w 24 ratach.

do nabycia w sklepach



Praca

Dochodząca, samodzielna gospodyni przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Grunwaldzka 29 B m. 5, od 17. 31810g

Paniękę miłą do sklepu galanterijnego, poszukuje od 1. IX. 1968 r. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30343g.

Potrzebny piekarski — cukiernik, uczeń oraz pomoc domowa. Poznań, ul. Garbary 65 — Piekarnia — Ciastkarnia. 30268g

Potrzebna jest zaraz — dziewczyna samotna do prowadzenia prac w gospodarstwie rolnym. Adres: wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30279g

Ucznia do warsztatu blacharskiego, przyjmie, może zamieszkać. Poznań, Dąbrowskiego 27. 30294g

Pomoc do dziecka (2 lata) potrzebna. Lodowa 5 m. 17. 30318g

Przyjmie każdą pracę po południu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30318g.

Ucznia teleradiomechanika, przyjmie. Oferty z życiorysem „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30405g.

Nauka

Dla absolwentów szkół ogólnokształcących kursy pisanie na maszynie z korekturą, organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 30051g

Sprzedaj

Wózki dziecięce, szklanki, komplety likierowe, ozdobne — poleca Lesiński, Żydowska 33. 30260g

Biedermeier wytrina, stół okrągły palisandrowy, stół prostokątny, zegar angielski szafkowy XVIII wiek, ponton „Perkos” oraz obraz szkoły hiszpańskiej XVII wiek z kręgu Ribery — spiesznie sprzedam. Ul. Mickiewicza 26, parter, Wojciechowski, tel. 447-27. 31735g

Sprzedam taksometr „Ryga” i piec c. o., 3,5 mł. Tel. 455-04. 30278g

Struny pirastro do skrzypiec, sprzedam. Leon Procki, Grudzień 64 m. 1. 30305g

WŁADYSŁAW PATELSKI

mistrz elektryczny
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 września 1968 r. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej w Poznaniu, przy ul. Bluszczyńskiej.
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
Rodzinie Zmarłego
składają
CECH RZEMIOSŁ
METALOWYCH I ELEKTRONICZNYCH
w Poznaniu 31972g

WAWRZYN SUSZKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczyńskiej.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA z RODZINĄ
Poznań, ul. Kwiatowa 10 m. 9. 31845g

LEON DEMBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczyńskiej.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA i RODZINA
Poznań, ul. Warszawska 2. 31809g

KOMUNIKAT

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Szamotułach, pl. Sienkiewicza 15, pokój 12 — podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu Sądu Pow. w Szamotułach, pl. Sienkiewicza 15, pokój 12 — odbędzie się DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI w dniu 8 października 1968 r. o godz. 12 — położonej w Szamotułach — Zamek, a zapisanej w księdze wieczystej K. W. 2878 w Państwowym Biurze Notarialnym w Szamotułach.
Suma oszacowania wynosi 80.546 zł. Cena wywoławcza wynosi 53.697,33 zł, a rekojmia — 8.054,00 zł. K7023

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzka Hurtownia Wytwarzania Przemysłu Chemicznego — Poznań, St. Rynek 87/88 — zatrudni zaraz:

— EKONOMISTĘ z odpowiednią praktyką do prowadzenia spraw inwestycyjnych.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Chemików. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, II ptr., pokój 33. K6860

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Grudziele, pow. Ostrowo Wlkp. — zatrudni zaraz:

1. MECHANIKA do warsztatu,
2. TRAKTORZYSTĘ.
Reflektujemy na siły kwalifikowane.
Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie w nowym budownictwie. Szkoła podstawowa na miejscu, stacja PKP — 2 km. W7125

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Obornikach — zatrudni natychmiast
2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH — względnie 2 STAŻYSTÓW BUDOWLANYCH.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Mieszkaniami Przedsiębiorstwa nie dysponuje. W7122

Nieruchomości

Sprzedam parcelę budowlaną, zadzwonią, oparowaną, domek (pokój — kuchnia), Piłkowskiego, Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31856g.

Domek jednorodzinny w łącznie, wygodny — ku pięciu, Tobolewski — Bydgoszcz, Aleje 1 Maja nr 146 m. 2. K6373

Sprzedam do rozbiórki stodołę z pruskiego muru, krytą dachówką, o kubaturze 2,853 m³, położoną w pow. Jarocin. Oferty 81143 Wrocław „Prasa”, Podwale 62. K6753

Zguby

3 września zaginął czarny pudel. Informację w nagrodę. Poznań, Poznańska 31 m. 10. 31735g

S+P

WALENTY URBAŃSKI

powstańca wielkopolski,
zmarł dnia 3 września 1968 r.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu przy ul. Bluszczyńskiej.
Stroskana
ŻONA z RODZINĄ
ul. Różana 10. 31847g

Dnia 4 września 1968 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 56, śp.

STANISŁAWA SZYMAŃSKA

z d. PRZEBIERAŁA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu miejskim na Junikowie,
o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA
Poznań, Chociszewskiego 38 m. 9. 31879g

Dnia 4 września 1968 r. zmarł po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75,

JAN WOLNIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W nieutulonym żalu pogrążeni
ŻONA, SYN, SYNOWA i WNUCZKA
Poznań, ul. Radosna 53. 31846g

Dnia 3 września 1968 roku zmarła

KLAUDIA GRABOWSKA

dlugoletnia pracownica Szpitala.
W Zmarłej Zakład stracił troskliwą pielęgniarkę, współpracownicę dobrą koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 września 1968 r. o godzinie 12.30 na Junikowie

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu K7104

O puchar Jarocina

15 września br. o godz. 16 odbędzie się na Stadionie Miejskim w Jarocinie w ramach zawodów lekkoatletycznych, XII z kolei bieg o przechodni puchar m. Jarocina.

Zawody te organizowane od 1957 roku obejmują konkurencje biegu, dla kobiet: 100, 200, 500 m, a dla mężczyzn: 100, 200, 400, 800, 1500 m, oraz bieg główny na dystansie 3000 m.

Na tym dystansie kolejno zwyciężali: rok 1957 — Marian Gierwazik, reprezentant powiatu Środa, 1958 — Roman Ozorkiewicz, GKS Olimpia Poznań, 1959 — Tadeusz Sobczak, AZS Poznań, 1960 — Edward Motyl, GKS Olimpia Poznań, 1961 — Wiesław Kowalski, GKS Olimpia Poznań, 1962 — Wiesław Kowalski, GKS Olimpia Poznań, 1963 — Andrzej Mierzejewski, Warta Poznań, 1964 — Jan Pucher, GKS Wisła Kraków, 1965, 1966, 1967 — Paweł Kiciylo, AZS Poznań, który zdobył puchar na własność.

W bieżącym roku zawodnicy walczyć będą o nowy puchar ufundowany przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. (b)

W dniu 4 września 1968 r. zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku 65 lat, nasz długoletni pracownik

ANTONI KOLLAT

starszy mistrz robót drogowych
Zmarły był cenionym fachowcem, wielkim przyjacielem żalgi i zasłużonym pracownikiem naszego Przedsiębiorstwa. Osoba Jego zostanie w pamięci wszystkich pracowników.

Żonie i Rodzinie Zmarłego
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA składają:

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA — POP-PZPR oraz WSPÓŁPRACOWNICY
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. K7103

Dnia 4 września 1968 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, lat 72,

AGNIESZKA OBIORA

położna
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarza w Krzyżownikach. Msza św. odbędzie się tego samego dnia o godz. 7 w kościele w Krzyżownikach.

Stroskana RODZINA

Poznań, ul. Tatrzńska 16. 31836g

Dnia 4 września 1968 r. zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier, wuj i stryj, śp.

mgr STEFAN TUZ

dlugoletni nauczyciel szkół średnich, odznaczony Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski oraz wielu innymi odznaczeniami.
Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11.30 na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA z RODZINĄ
Zamkowa 5 m. 5. 31814g

Dnia 4 września 1968 r. zmarł nasz członek

ANTONI KOLLAT

mistrz brukarski
W Zmarłym tracimy zasłużonego i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Górczynie.

Żonie i Rodzinie Zmarłego
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA składają:

KOLEDZY Sekcji Mistrzów Brukarskich przy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu 31783g

Dnia 4 września 1968 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.

ALEKSANDER GÓRECKI

emeryt PKP, powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańca
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim bólu i smutku pogrążona
ŻONA, DZIECI, WNUKI i RODZINA
Poznań, Inżynierska 2 m. 10. 31862g

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 2 września 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany tatuś, śp.

WŁADYSŁAW PATELSKI

mistrz elektryk
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Dębcu przy ul. Bluszczyńskiej.

W głębokim smutku pogrążona
DZIECI
Poznań, ul. Rybak 22a m. 25. 31846g

WRZESIEŃ 6 Piątek	Zachariasza Słońce: 5.06—18.35
-------------------------	-----------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Nigdy nic nie wiadomo”; NOWY — g. 19 „Drugi strażnik”; OPERA — g. 19 „Czarodziejski flet”; OPERETKA I MARCINEK — nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

GNIEZNO: „Gra uczuć”; KOSCIAN: „Bohater naszych czasów”; LESZNO: „Dziesięciu małych Indian”; NOWY TOMYSL: „Prawda przeciw prawdzie”; OBORNIA: „Fantomas”; SREM: „Czerwona pustynia”; „Fatalny list”; ŚRODA: „Panie i panowie”; „Włóczęgi północy”; SZAMOTULY: „Dziesięciu małych Indian”; WAGROWIEC: „Lola”; „Święta wojna”; WRZEŚNIA: „Wiktorowie”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Paryż”.

Muzea

Aula UAM — g. 19.30 — Gościnny występ Filharmonii Narodowej dyrygent — W. Rowicki.

Muzea

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13—19.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.

Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9—15.

Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 11—18.

Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.

Muzeum w Goluchowie — g. 10—16.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — „Malarstwo M. Bacciarellego” — g. 9—15.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Węgierska grafika współczesna” — g. 10—20.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Krolstwa Polskiego i Litwy w 75 rocznicę” — g. 10—18.

PTF (Paderewskiego 7) — wystawa indywidualna Cz. Romińskiego „69 dni z tymi co na morzu” — g. 10—15.

Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — wystawa fotografów o tematyce przyrodniczej J. Hereziaka — g. 10—20.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.24 Mel. na dzień dobry; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 Śląska estrada Wojskowa; 8.40 Polska muz. lud.; 9 Z muz. sceniczną i filmowej; 9.40 Dla przedszkoli; „Droga do przedszkola” z cyklu: Zabawy rytmiczne”; 10 „O ludzkiej biedzie” — odc. 1 opow. K. Przerwy-Tetmajera; 10.20 Ze znanych operetek; 10.50 „Co przyniosła nowe problemy”; 11 Gra Ork. „Pepito”; 11.30 „Co tydzień nowe piosenki”; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Utwory fortep. 13.20 Swojskie mel.; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 „Tacy jesteście”; 15 „Hasło Kopernika”; 14.20 Włoska Muz. Operowa; 15.05 „Na różnych instrumentach”; 15.30 Dla dzieci star. „Płon niesiemy płon”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Rytmy młodych; 18.40 Muzyka i Aktualności; 19.05 Moto kwadrans; 19.20 „Ze wsi o wsi”; 19.35 Koncert życzeń; 20.17 „Dyskutujemy”; 20.54 Mel. rozrywk.; 21 Radiowe studio piosenek; 21.30 „Parasik”; 22 Rep. „Kochanek Małej Niedźwiedzi”; 22.20 Sprawozd. z finału indy. mistrzostw świata na żużlu w Goeteborgu (Szwecja); 23.15 Muz. popul.; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.50 Muz. na dzień dobry; 8.35 „Nie ma marginesu”; 8.55 Konc. Ork. Mandol. Łódzkiej Rozg. PR; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Józef Suk: Serenada na smyczki; 10.25 „Ptaki ptakom” — fragm. pow.; 10.45 Muz. różnych epok; 11 Czas dobrych gospodarzy; 11.35 Komentarz red. F. Fornalczaka; 12.25 „Pan i chłop” — opow.; 13.45 Konc. popularny; 14.10 Konc. muz. rozrywk. i tan.; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Koncert Chór PR; 15.20 Turniej zesp. rozrywkowych; 15.50 W obiektywie nauki”; 17.10 Poznański konc. życzeń; 17.40 Gra Zesp. B. Harego; 17.50 „Z prądem Obry”; 18.10 rep. o kościelnych sporach; 18.30 „Album listów miłosnych”; 18.30 „Klub entuzjastów Nowocześnie-

ści”; 18.45 Graja zesp. jazzowe; 19.07 Gra Zesp. Instrum. pod kier. E. Spyry; 19.30 V Bydgoski Fest. Muzyczny — 1968 r.; 21.50 Kwadrans piosenek franc.; 22.05 Teatr Polskiego Radia — „Westerplatte” — słuch.; 23.20 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21.20, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Gubernator” — 8 odc. pow.; 17.40 „Brazylijski Fest. Festiwal”; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Lubelski Poradnik Łazika; 18.25 Soliści i Zesp. Jazz Jamboree 1968; 18.45 Przeboje lat 20-tych; 19 Co wieczór powieść — 1 odc. „Łuku Triumfalnego”; 19.30 Przeboje lat 40-tych; 19.45 Mój magnetofon; 20.05 Gawędy warszawskie; 20.15 Przeboje lat 60-tych; 20.25 Rozg. na UKF-ie; 20.50 Spotkania — gawęda St. Po-

foffa; 21 Piosenki z efektem; 21.20 Polski Wrzesień — rep.; 21.50 Opera tygodnia — R. Wagner: „Złoto Renu”; 22 Fakty dnia; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Dionne Warwick; 22.15 Nad górą Wartą i Pilicą — rep.; 22.35 W kręgu piosenek franc.; 23.35 Poezi gruzińskie; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Na dobranoc — śpiewa Mariam Maceba.

TELEWIZJA

PIĄTEK: — 10—11.20 „Panienskie lata” — film fab. prod. radz.; 16.50 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci — „Miś z okienka”; 17.15 — Telekram; 17.25 — Kronika Tygodnia; 17.45 — Kiedy trzeba podjąć decyzję; 18.15 — „Gdzie jesteś Lizio”; — film prod. polskiej; 18.45 — Śpiewa Andrzej Szajewski; 19 — Film krótkometrażowy; 19.20 — Wszelchnia TV z cyklu: „Wielej znani i nieznani” — „Dwie pasje

życia”; 20.40 — V TV Festiwal Teatrów/Dramatycznych — William Szekspir — „Ryszard III”; Transmisja z Teatru Współczesnego w Szczecinie; 22.15 — „10 minut recenzji” — przed kamerą A. Olcha.

SOBOTA: 10—11.45 — „Droga przez cmentarz” — fab. film radz.; 16.35 — Między nami kobietami; 17 — Wiadomości; 17.10 — Dla młodych widzów — „Gwiazdy w morzu” — film prod. radz.; 18.30 — „Rytmy na plaży” — film prod. ang.; 19 — Wieczorne rozmowy; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.05 — „Pierwszego dnia” — rep. filmowy; 20.30 — „Ostatni cow boy” — film fab. prod. USA; 22.15 — Dziennik; 22.30 — Wiadomości sportowe; 22.40 — „Historia fryzjerska”; — film prod. hiszpańskiej; 23.20 — „Ewa i sklepy” — film z serii „Ewa”.

TV zastrzega prawo zmian.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 6 IX 1968 Nr 212 (7638)

Cukrownicze nowości

115 mln. zł na inwestycje

Wysłodki w kostkach — paczkowanie cukru — nowe maszyny i urządzenia

Wegetacja buraków cukrowych, jak wynika z napływających meldunków, przebiega prawidłowo. Przypuszcza się, że zbiory osiągną wyniki ubiegłoroczne.

Do tegorocznej kampanii cukrowniczej jest jeszcze nieco czasu, gdyż rozpocznie się ona między 15 a 25 września. Jednak w cukrowniach panuje ożywiony ruch. Trwają będące w końcowej fazie prace remontowe. Wiele zakładów przechodzi duże przeobrażenia. Instaluje się w nich nowe urządzenia i maszyny produkcyjne krajowej i zagranicznej, aby w jak największym stopniu zmniejszyć straty, powiększyć dobowy przerób oraz podnieść jakość cukru. W sumie na tegoroczne prace inwestycyjne w poznańskich cukrow-

dów w Poznaniu. Brygady robotnicze instalują sprwadzone z Belgii nowoczesne filtry próżniowe. Kompletnie przebudowie ulegnie stacja podgrzewania, czyli tzw. wyparku oraz stacja oczyszczania soków. Miejsce wysłужonej kotłowni zajmie przestronny obiekt wyposażony w nowe kotły. Koszty inwestycyjne w tym jednym tylko zakładzie przekraczają 60 milionów zł. Prace są już znacznie zaawansowane i wszystkie wskazują na to, że zostaną w terminie zakończone.

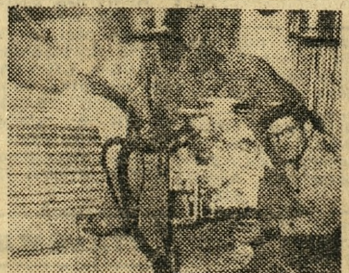
Zakład cukrowniczy w Zdunach w powiecie krotoszyńskim otrzymuje nowoczesną dyfuzję ciągłą. Całkowitej modernizacji ulegną stacja buraczana i stacja oczyszczania soków.

W cukrowni Gostawice pow. Konin, instaluje się nowoczesną wyparkę duńską oraz stację oczyszczania soków, od której w znacznej mierze zależy jakość cukru.

Cukrownia — „staruszką” w Miejskiej Górze w powiecie rawickim ulegnie dalszej modernizacji. W tym zakładzie, jako jedynym w Wielkopolsce, po raz pierwszy w bieżącej kampanii podejmie pracę zakupiona w Holandii brykieta ciarka do wysłodków. Nowoczesne to urządzenie prasuje wysłodki w równe kostki, wygodniejsze tak w procesie karmienia inwentarza, jak i w transporcie. Warto tu dodać, że prowadzone są już poważne zaawansowane próby nad wyprodukowaniem podobnego urządzenia polskiej produkcji.

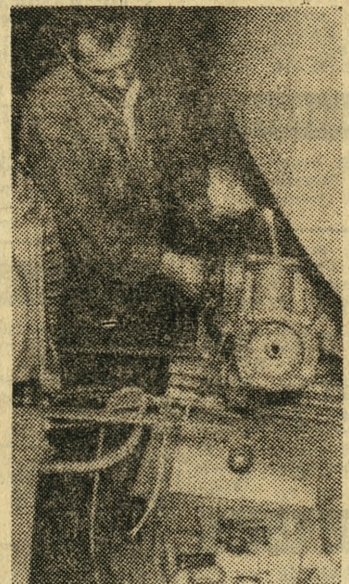
W Witaszycach notujemy jeszcze jedną nowość. W trakcie montażu znajduje się importowana maszyna do paczkowania cukru w kilowe torbki. Zastosowanie maszyny da poważne oszczędności. Odpadnie transport w workach, przeważanie i paczkowanie w hurtowniach. Nowa maszyna pracować będzie również po zakończeniu kampanii.

Podane tu przykłady to za ledwie drobna część inwestycji jakie przeprowadza w br. Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego w wielkopolskich zakładach. (za)



Na zdjęciu: brygada Wincentego Turka instaluje nową pompę zasilaającą w cukrowni szamotulskiej. Poniżej — Leon Kowal przy montażu nowej krajalnicy typu RK-13 w tej samej cukrowni.

Fot (2) — H. Kamza



niach wyasygnowano około 115 mln. zł.

Największe przeobrażenia przechodzi cukrownia w Opalenicy. Kilkanaście firm pracuje nad modernizacją tego jednego z najstarszych zakła-

Sztandar dla szamotulskiej OSP

Ochotnicza Straż Pożarna w Szamotułach istnieje od 1878 r. Wstawiła się ona sprawnością w likwidacji pożarów, pracą społeczną, profilaktyczną ochroną budynków przed „czerwonym kurem”, działalnością kulturalną i sportową.

15 września br. odbędzie się obchód 90 rocznicy istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Szamotułach, połączony z wręczeniem sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo.

Organizatorzy — Miejski Komitet FJN i Komitet Fundacji Sztandaru — urządzają uroczystości jubileuszowe na Rynku w Szamotułach. Po przekazaniu sztandaru szamotulskiej OSP odbędzie się strażacka defilada. (mr.)

17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Gubernator” — 8 odc. pow.; 17.40 „Brazylijski Fest. Festiwal”; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Lubelski Poradnik Łazika; 18.25 Soliści i Zesp. Jazz Jamboree 1968; 18.45 Przeboje lat 20-tych; 19 Co wieczór powieść — 1 odc. „Łuku Triumfalnego”; 19.30 Przeboje lat 40-tych; 19.45 Mój magnetofon; 20.05 Gawędy warszawskie; 20.15 Przeboje lat 60-tych; 20.25 Rozg. na UKF-ie; 20.50 Spotkania — gawęda St. Po-

foffa; 21 Piosenki z efektem; 21.20 Polski Wrzesień — rep.; 21.50 Opera tygodnia — R. Wagner: „Złoto Renu”; 22 Fakty dnia; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Dionne Warwick; 22.15 Nad górą Wartą i Pilicą — rep.; 22.35 W kręgu piosenek franc.; 23.35 Poezi gruzińskie; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Na dobranoc — śpiewa Mariam Maceba.

TELEWIZJA

PIĄTEK: — 10—11.20 „Panienskie lata” — film fab. prod. radz.; 16.50 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci — „Miś z okienka”; 17.15 — Telekram; 17.25 — Kronika Tygodnia; 17.45 — Kiedy trzeba podjąć decyzję; 18.15 — „Gdzie jesteś Lizio”; — film prod. polskiej; 18.45 — Śpiewa Andrzej Szajewski; 19 — Film krótkometrażowy; 19.20 — Wszelchnia TV z cyklu: „Wielej znani i nieznani” — „Dwie pasje

Osiągnięcia ZZK

Wszechstronna pomoc kolejarzkiej braci

Tegoroczny Dzień Kolejarza przebiega między innymi pod kątem podsumowywania działalności i osiągnięć Związku Zawodowego Kolejarzy, obchodzącego właśnie swoje 50-lecie istnienia. Z tej okazji zasięgniemy informacji właśnie na temat zakresu działania związku.

ZZK liczy w naszym okręgu — a więc na terenie Wielkopolski i woj. zielonogórskiego — ponad 72 000 członków co stanowi 96,7 proc. ogółem zatrudnionych w DOKP. Można zatem powiedzieć, że prawie każdy kolejarz należy do ZZK. W sumie na terenie poznańskiej DOKP działa 150 rad zakładowych.

Obecnie, w okresie poprzedzającym jubileusz związku a zarazem termin rozpoczęcia V Zjazdu partii kolejarze związkowcy podsumowują wykonane do tej pory zobowiązania podjęte na czesć wspomnianej rocznicy i wielkiego wydarzenia w życiu partii. Już w grudniu ub. roku rozpoczęto specjalną przedzjazdową sztafetę zobowiązaniową. Podejmowano liczne czyny produkcyjne i społeczne, głównie w zakresie eksploatacji oraz działalności klubów techniki i racjonalizacji. Zobo-

Dożynki powiatowe w Pleszewie

Sprawnie przebiegały tego roczne żniwa na terenie powiatu pleszewskiego. Żniwa zakończono powiatowymi dożynkami. Gospodarz powiatu inż. Gerard Stachowiak — otwierając powiatowe święto plonów, stwierdził, że zbiory zbóż dokonano z gospodarki całkowitej z 26 tys. hektarów. Osiągnięto plon czterech zbóż z hektara średnio o 1 kwintal wyższy w porównaniu z rokiem ubiegłym, uzyskując (średnio) 25 kw z ha.

Dobrze zapowiadają się zbiory ziemniaków i buraków cukrowych. Plan kontraktacji zbóż na 1969 r. powiat wykonał w ponad 100 procentach. Świadczy to o tym, że pleszewscy rolnicy dobrze rozumieją konieczność rozwiązania problemu zbożowego.

W czasie dożynek czynna była powiatowa wystawa rolnicza, przedstawiająca osiągnięcia pleszewskiej produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz mechanizacji. Odbły się również zawody hippiczne z udziałem zawodników kadry jeździeckiej, które ścigały tłumy mieszkańców powiatu. (iki)

W 29 rocznicę obrony Klecka Wojewódzka manifestacja patriotyczna

Mieszkańcy Klecka bardzo starannie przygotowują się do sobotnio-niedzielnego uroczystości, organizowanych dla uczczenia 29 rocznicy obrony cywilnej tego miasteczka przed najazdem wojsk hitlerowskich. Miasto udekorowano flagami narodowymi, zbudowano trybunę honorową, na której miejsca zajmą w przyszłą niedzielę przedstawiciele najwyższych władz państwowych, wojewódzkich i powiatowych. Z Gniezna przyjedzie specjalny pociąg z uczestnikami manifestacji.

Wielką, patriotyczną manifestację wojewódzką w Klecku, podczas której uczci się pamięć poległych i pomordowanych przez okupantów hitlerowskich obrońców Klecka, poprzedzi sobotni zlot drużyn

harcerskich. Harcerze spotkają się z działaczami ZBoWiD, złożą uroczyste ślubowanie, przypomną przy wieczornym ognisku tragiczne wydarzenia sprzed 29 lat.

W czasie manifestacji społeczeństwa zostanie odwołana w Rynku tablica pamiątkowa ku czci bohaterów obrony Klecka, pod którą zostaną złożone urny z ziemią pobraną z miejsc egzekucji dokonanych we wrześniu 1939 roku na polskich patriotach. Klecko otrzyma za swój spontaniczny opór przeciwko nie mieckiej nawaie wysokie odznaczenia.

Wystawa „Wrzesień 1939 r.”, ekspozycja w Domu Ludowym, uroczyste spotkanie z uczestnikami manifestacji zbrodnie hitlerowskie dokonane na ludność Klecka i Ziemi Gnieźnieńskiej. Niedzielną popołudniem wypełnią swym programem orkiestra poznańska, wystąpi teatr im. Aleksandra Fredry z Gniezna wystawi sztukę „Westerplatte”, „Odwet”. Film „Westerplatte”, wyświetlony na wolnym powietrzu zakończy niedzielne uroczystości. (emp)

wiązania szły także w kierunku poprawy warunków bezpieczeństwa pracy i wyników ekonomicznych w poszczególnych służbach. W akcji zobowiązaniowej uczestniczy 96 procent ogółu zatrudnionych w rejonie działania DOKP.

Ale praca związkowa nie polega wyłącznie na mobilizacji żądań kolejarzy do pełnej realizacji lub przekraczania zadań produkcyjno — eksploatacyjnych. Poszczególne rady zakładowe i cały związek mają wiele do czynienia w zakresie poprawy warunków bytu kolejarzkiej braci. Oto w poznańskim okręgu kolejarze korzystają z 86 kas zapomogowo-pożyczkowych. Tylko w ub. roku wypłaciły one prawie 100 mln. zł tytułem pożyczek. Wkłady we wszystkich kasach wynoszą dzisiaj już ponad 55 mln. zł, co pozwala na szybszą rotację funduszy.

Wśród kolejarzy mamy wielu działkowców. W sumie mają oni do dyspozycji 427 ha uprawnej ziemi, na których pracuje prawie 9 000 członków pracowniczych ogrodów działkowych podległych ZZK.

Znaczna jest pomoc związkowa

dla drużyn konduktorskich i pracowników zatrudnionych przy robotach terenowych oraz w innych służbach kolejowych. Tym właśnie osobom wydano tylko w zeszłym roku ponad 1 100 000 bezpłatnych posiłków obiadowych o wartości po 6 zł.

Szczególną troską otacza się kolejowych emerytów. Już w tym roku wypłacono im zapomóg łączną kwotę 3,1 mln. zł, a 184 emerytów bawiło na 2-tygodniowych, bezpłatnych wczasach kolejowych.

Kolej prowadzi też wiele innych ośrodków socjalnych. Należy do nich 13 przedszkoli, liczne punkty kolonijne i półkolonijne, ośrodki wczasowe, hotele robotnicze, które aktualnie dysponują 166 miejscami, 18 stołówek, oraz liczne warsztaty, które wykonują usługi w zakresie szewstwa, krawiectwa, pralnictwa itp.

Jedną z nowszych form pomocy i poprawy warunków bytowych jest umożliwianie nabycia nowego mieszkania. W tym roku pracownicy poznańskiej DOKP otrzymają 124 mieszkania (370 izb), a na lata 1968/69 przewiduje się ogółem przyznanie 650 mieszkań (1875 izb). Z zakładowego funduszu mieszkaniowego skorzystało w tym roku 250 kolejarzy przy czym łączna kwota wypłaconych zapomóg na ten cel wyniosła 3 mln. zł. Dodajmy jeszcze, że istniejąca od 10 lat Kolejowa Spółdzielnia Mieszkaniowa zrzesza już 2 tys. członków. (c)

Dni Wrześni zakończone

Przekazanie nowych obiektów Akt erekcyjny „Osiedla Tysiąclecia”

Na zakończenie „Dni Wrześni” oddano do użytku nowe obiekty we Wrześni. W otwarciu nowego przedszkola przy ul. 3 Maja 4 uczestniczyli m.in. I sekretarz KP PZPR Józef Cichowlas i sekretarz PK SD Wacław Kowski, wiceprzewodniczący Prezydium PRN Florian Wojciechowski.

Przekazano tego dnia do użytku nowo wybudowaną piekarnię centralną „Społem” przy ul. Ogrodowej, zmodernizowany zakład wodociągów miejskich i wybudowaną kosztownością 830 tys. zł. wodomistrzówkę przy szosie do Psar Polskich.

4 bm. po południu nastąpiło wmurowanie kamienia węgielnego pod nowe osiedle Wrzesińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Osiedle „Tysiąclecie” w rejonie ulic Batorego, Chrobrego, Dąbrowskiego i Królów Jadwigi na obszarze ponad 20 ha będzie się składało z 18 bloków mieszkalnych — 660 mieszkań (dla 2410 mieszkańców). Obecnie rozpoczęto budowę 4 bloków każdy o 30 mieszkańach.

Wrzesińska Spółdzielnia Mieszkaniowa buduje obecnie osiedle kosztowności 75 milionów zł. J. Cichowlas wmurował akt erekcyjny w kamień węgielny. Sekretarz Prezydium MRN Zy-

gmunt Gołębiowski odczytał uchwałę MRN nadającą nowemu osiedlu nazwę „Osiedle Tysiąclecia”.

Następnie przedstawiciele władz udali się na pobliski plac budowy nowej Przychodni Obwodowej, gdzie już oczekiwali wszyscy lekarze, pielęgniarki i inni pracownicy służby zdrowia z kierownikiem Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Kazimierzem Hoffmannem. Dr Olga Borucka kierowniczka Przychodni Obwodowej odczytała akt erekcyjny, a następnie J. Cichowlas po okolicznościowym przemówieniu wmurował i ten akt do fundamentów.

Wieczorem odegraniem hejnalu wrzesińskiego zaznaczono oficjalny koniec tegorocznych „Dni Wrześni”. (kst)

Ze Środy ZMW szkoła aktywności

Cechą pracy średzkich kół ZMW jest ich aktywność społeczna i kulturalna. Wieksość kół posiada klubokawiarnie wyposażone w telewizory, radioaparaty, magnetofony, instrumenty muzyczne oraz sprzęt sportowy.

Organizacje ZMW podejmują liczne prace społeczno-uczestniczące. I tak młodzież z Krzykosów w czynnie społecznym uruchomiła klub. Wartość czynu ocenia się na 25 tys. złotych. Podobnie własny lokal przygotowała młodzież koła w Brzeźnie. ZMW-owcy z Sulęcinka wymalowali klasy szkolne. Koło w Chłapowie zorganizowało klubokawiarnię, a wartość czynu ocenia na 50 tys. złotych. Wiele pracy poświęcają młodzi przy rządowaniu parków, miejsc zabaw dla dzieci, remontach świetlic oraz naprawie dróg. Społeczna postawa przejawia się w pracach polowych w okresie żniw i wykopkach w PGR i spółdzielniach produkcyjnych.

ZP ZMW dużą troskę poświęca podnoszeniu kwalifikacji zawodowych swych członków. 265 dziewcząt i chłopów przeszło na różnych kursach, a 126 skierowano do nauki zawodu, do szkół zawodowych i średnich.

ZMW zajmuje się werbowaniem młodzieży do średnich szkół przy sposobieniu rolniczego, spółdzielczego, organizuje wiejskie szkoły zdrowia, kursy szkolenia politycznego itp. Koła ZMW zorganizowały ponad 3 tys. imprez rozrywkowych i 4 tys. wycieczek. Na zakup wyposażenia klubokawiarni wydano 25 mln zł. Pieniądzy uzyskano z organizowanych zabaw, sprzedaży złomu, prac w PGR i spółdzielniach produkcyjnych. (sz)